



Sprawa R. Mikutavičiusa trwa prawie 9 miesięcy

Nowe dowody

1 lipca 1998 roku w tajemniczy sposób zaginął ksiądz Ričardas Mikutavičius. W niewyjaśnionych okolicznościach zaginęła też jego unikalna kolekcja obrazów.

Zwłoki zaginionego w tajemniczych okolicznościach latem roku ubiegłego księdza i kolekcjonera Ričardasa Mikutavičiusa zostały już zidentyfikowane i będą godnie pochowane.

We wtorek w kowieńskim wydziale ekspertyzy Państwowej Służby Medycyny Sądowej po przeprowadzeniu czynności rozpoznania oraz dokonaniu wstępnych badań medycznego i kryminalistycznego zwłok potwierdzono, że ekshumowane w poniedziałek wieczorem na cmentarzu Karmelava w Kownie zwłoki nieznanego mężczyzny są szczątkami księdza zaginionego 1 lipca roku ubiegłego.

Obszerniejszej kompleksowej ekspertyzy medycyny sądowej, która powinna wyjaśnić, jak został zamordowany ksiądz R. Mikutavičius, dokonają biegli medycyny sądowej z Wilna i Kowna. Podczas kompleksowej ekspertyzy zostaną zidentyfikowane zęby, określony wiek ciała, przeprowadzi się daktyloskopię palców rąk.

Jak wiadomo, pierwszą wiadomość o zaobserwowanym w Niemnie topielecu w Kownie otrzymano zaledwie po tygodniu od zaginięcia znanego księdza, jednakże wtedy strażacy nie znaleźli ciała. Jeszcze po tygodniu, 15 lipca 1998 roku, zwłoki wyciągnięto na brzeg. Topielec miał ręce i nogi skrepowane drutem. Ciało było zawinięte w metalową siatkę i przewiązane

w pasie. Do tego był przymocowany 16-kilogramowy ciężar.

Jednakże po pewnym czasie nieboszczyk został pochowany na cmentarzu niezidentyfikowanych osób, zdecydowano bowiem, że nie są to zwłoki zaginionego księdza.

Jak powiedział główny prokurator Kowieńskiej Prokuratury Okręgowej Gintaras Jasaitis, wieczorem w poniedziałek musiano odkopać cztery groby na cmentarzu Karmelava z powodu niedokładności zapisów w księdze ewidencyjnej grzebanych osób, od razu bowiem nie udało się ekshumować zwłok mężczyzny o nieustalonej tożsamości.

Prokuratura Generalna stara się teraz wyjaśnić, dlaczego ciało utopione go mężczyzny, które wypłynęło w Niemnie 15 lipca roku ubiegłego, nie zostało odpowiednio zidentyfikowane. Na polecenie prokuratora generalnego Kazysa Pednyczy prowadzi się dochodzenie służbowe.

(ELTA)

Zatrzymano 13 podejznanego

W trakcie śledztwa w sprawie zaginięcia księdza Ričardasa Mikutavičiusa oraz jego kolekcji zatrzymano 13 podejznanego.

Jest to Iwan K.wskow, ur. w 1974 r. w rejonie solecznickim, karany, nie posiadający stałego miejsca zamieszkania, ostatnio ukrywający się przed odbywaniem kary.

W poniedziałek w Kłajpedzie został zatrzymany dwunasty podejrzany Michaił



Ekshumowane w poniedziałek wieczorem zwłoki na cmentarzu Karmelava w Kownie są szczątkami księdza R. Mikutavičiusa. Fot. ELTA

Bołotow (ur. 1952 r.). Kowieńska Prokuratura Okręgowa w sprawie zastosowania wobec tej osoby środka prewencyjnego - aresztowania, zwróci się do miejskiego sądu dzielnicowego.

(ELTA)

„Jesteśmy bankiem, który potrafi wiele zrobić i robimy to na Litwie”

Wspólnie do Europy



Jerzy Głuszak - dyrektor Oddziału KB PBI S.A. w Wilnie i Mieczysław Pugawko - dyrektor Oddziału Regionalnego KB PBI S.A. w Białymstoku. Fot. Marian Paluszkiwicz

„Z Kredyt Bank PBI S.A. do Europy” - pod takim tytułem odbyło się wczoraj seminarium w wileńskim hotelu Centrum. „Seminaria takie organizujemy od kilku lat, z tym, że dotychczas były adresowane do polskich firm. Spotkania tego rodzaju mają na celu ośmielenie ich do nawiązywania nowych kontaktów z granicą, pokazanie, jakie mechanizmy funkcjonują w Unii Europejskiej” - powiedział Jerzy Głuszak, dyrektor Oddziału Kredyt Bank PBI S.A. w Wilnie.

Kredyt Bank PBI S.A. chce mieć nie tyle klientów znających te problematykę, ile partnerów do rozmów. Sąd wczorajsze spotkanie ma być ułatwieniem do nawiązywania podobnych kontaktów dotyczących obsługi rozmaitych kontraktów handlowych - importowych, eksportowych czy kredytowych.

- To jest polityka banku. Mamy bardzo silny atut w postaci dobrze zorganizowanych służb nastawionych na operacje zagraniczne, na rozwój handlu zagranicznego, na całą sferę działalności dewizowej i zależy nam na dotarciu z tą informacją do szerokiego rzesz naszych obecnych i przyszłych klientów - powiedział dyrektor Jerzy Głuszak, koordynator seminarium. (Dokończenie na str. 3)



UAB „Kłion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

W numerze:

Gospodarka

str. 5

„Utenos alus” modernizuje swoje linie produkcyjne, co pozwoli wazryć piwo według nowej recepty.

Zdrowie

str. 7

W rejonach - solecznickim, janowskim, jurborskim, sziluckim, kiejdańskim, kretyndzkim i poswolskim - epidemia gruźlicy.

Praworządność

str. 8

Pijany policjant - to już nie policjant. Tymczasem w tym roku na Litwie zwiększyła się liczba policjantów, którzy w stanie nietrzeźwym spowodowali wypadki drogowe.

Sport

str. 10

Niemiec Martin Schmitt oraz drużyna Japonii zajęli w sezonie 1998/99 pierwsze lokaty w zawodach zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Świata w skokach narciarskich.



Kalejdoskop aktualności

Dziś V. Landsbergis jedzie do Gruzji

Dzisiaj przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis z trydniową oficjalną wizytą udaje się do Gruzji.

Przewodniczący Sejmu spotka się z przewodniczącym parlamentu gruzińskiego Żurabem Żwaniją oraz kierownictwem większości parlamentarnej.

Porządek dzienny wizyty przewiduje rozmowy z prezydentem Gruzji Eduardem Szewardnadze, premierem Ważą Lordkipanidze, ministrem spraw zagranicznych Iraklijem Menagariswilim.

Zwrócono kościół Bernardynów

Archieidzieży Wileńskiej zwrócono kościół św. Franciszka z Asyżu (Bernardynów) przy ul. Maironio 6 w Wilnie.

Archieidzieży Wileńskiej zwrócono również 946,17 m kw. pomieszczeń niemieszkalnych przy ul. Maironio 6. Dotychczas pomieszczenia te należały do gestii Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Taka uchwałę przyjął wczoraj Sejm zgodnie z Ustawą o trybie reperywytacji zachowanych nieruchomości wspólnot religijnych.

Przysięga R. Survily

Posel na Sejm Rimvydas Survilyla wczoraj został zaprzysiężony w Sejmie. Przysięgę posła przyjął tymczasowo p.o. przewodniczącego Sądu Konstytucyjnego, sędzia tego sądu Vladas Pavilionis.

Zgodnie z Konstytucją Litwy, posel zdobywa prawa przedstawiciela narodu po zaprzysiężeniu w Sejmie. Po złożeniu przysięgi nowemu posłowi w imieniu kolegów gratulacje złożył szef parlamentu litewskiego Vytautas Landsbergis.

Sygnatariusz Aktu 11 Marca Rimvydas Survilyla w Sejmie zastąpił wybranego z listy Partii Konserwatywistów Stasysa Stačiokasa, mianowanego sędzią Sądu Konstytucyjnego.

Premier nie przeniesie się do nowej rezydencji

Gediminas Vagnorius odmówił przeniesienia się do nowej rezydencji i zaproponował urządzić w niej dom gościnny.

Na decyzji premiera zaważył wpływ kryzysu w Rosji oraz potrzaska oszczędzania.

W swoim czasie rzecznik prasowy premiera A. Pilipauskas powiedział, że decyzja premiera w sprawie przeniesienia się do nowej rezydencji będzie uwarunkowana opinią publiczną.

W przeznaczony dla premiera rezydencji zaproponowano urządzić dom dla gości państwa, w którym mogłyby się zatrzymać osoby oficjalne, przybyłe na zaproszenie prezydenta, przewodniczącego Sejmu czy szefa rządu.

Dlaczego opóźnia się wypłacanie wynagrodzeń?

Rząd zlecił Ministerstwu Finansów wyjaśnienie, dlaczego w niektórych samorządach zwleka się z wypłatą wynagrodzeń nauczycielom oraz innym pracownikom. Wnioski należy przedstawić do 26 marca.

Zmienić tryb wyborów

Założenie ustawy, wymagające co najmniej 40-procentowej frekwencji wyborców, aby powtórne wybory do Sejmu uznać za ważne, jest „nierealne i uniemożliwia sformowanie ustalonej w Konstytucji liczby posłów na Sejm (141).

Na wczorajszej konferencji prasowej powiedziała o tym posłanka, przewodnicząca partii Nowa Demokracja/Partii Kobiet Kazimiera Prunskienė, komentując nieudane z powodu niskiej frekwencji wyborców niedzielne wybory do Sejmu w trzech okręgach.

Zdaniem parlamentarzystki, należałoby przyszkolować i być może znolizować Ordynację Wyborczą. K. Prunskienė proponuje zmniejszyć obowiązującą granicę 40 proc. do 25 proc., a podczas powtórnych wyborów całkowicie z niej zrezygnować. „Należałoby to zrobić wcześniej, niż się zjawia kryzys polityczny, prowadzący do niesformowania nowego Sejmu” - stwierdziła posłanka.

Niemcy nie będą uczestniczyć w prywatyzacji

Niemiecka spółka ubezpieczeniowa „AXA Colonia Konzern AG” zrezygnowała z zamiaru udziału w negocjacjach na temat prywatyzacji największej litewskiej spółki ubezpieczeniowej „Lietuvos draudimas”.

Obecnie o 70 proc., czyli 279 132 akcji spółki o wartości nominalnej 35 Lt ma prawo ubiegać się tylko dwóch inwestorów strategicznych - fińska „Sampo Insurance Company Ltd” i duńska „Codan Insurance Ltd”.

Kandydatury zgłaszane do plebiscytu czytelników „Kuriera”, „10 Polaków Roku 1998”

Ostatnio przedstawialiśmy sylwetki osób, których nasi czytelnicy wytypowali do miana 10 najpopularniejszych Polaków 1998 roku. Począz redakcyjna przyniosła też listy o ludziach, być może mniej znanych, ale szanowanych w środowisku Polaków. Nie weszli do „działnej dziesiątki”, ale warto, by o nich nasi czytelnicy też się dowiedzieli.

Paulina Mielko - prezes Koła Katolickiego

Do konkursu „10 Polaków Roku” chcielibyśmy zgłosić kandydaturę Pauliny Mielko - prezesa koła Katolickiego Stowarzyszenia Polaków na Litwie przy parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Wilnie.

Pani Paulina jest reńciszką, więc cały wolny czas poświęca pracy z ludźmi, którzy potrzebują pomocy. Popiera i pomaga zrealizować swoje dobre zamiary, organizuje spotkania z przedstawicielami rodzin katolickich z Polski, Austrii, co owocuje wspieraniem naszej pracy nie tylko moralnie, ale i materialnie.

Często sama odwiedza chorych, samotnych, zaprasza do nich w potrzebie księżę, przynosi ze sklepu produkty.

Kiedyś marzyła o nabożeństwach w języku polskim w kościele pw. błogosł. Jerzego Matulewicza (Wirszulskiego), to ona była organizatorem i aktywnym wykonawcą w akcji zbierania podpisów pod prośbą do arcybiskupa w tej sprawie.

Dzięki Bożej pomocy i pracy p. Pauliny udało nam się zebrać około 900 listów na budowę Bazyliki w Licheniu, organizować wiele pielgrzymek do Polski, Watykanu, a w tym roku nawet do Fatimy, Lourdu, Newers, Madrytu, Paryża...

Mieliśmy wyieczki poznawcze do miejsc Maryjnych w Litwie, złożyliśmy kwiaty na Rossie 3 maja i 11 listopada.

Pani Paulina pamięta o jubileuszach, uroczystościach w parafii, o wysłaniu telegramów i listów z ży-



Pani Paulina poparła też dobroczynną akcję „Kuriera” na rzecz dzieci ze szkoły-internatu w Nowej Wilejce, przyniosła do redakcji torbę zabawek.

czniami i do Ojca Świętego, i do hiszpańskiej Polonii, do Portugalii, Francji i in.

Zawdzięczamy jej to, że Katolickie Stowarzyszenie w naszej parafii jest jedną rodziną, w której możemy opowiedzieć o swych kłopotach i razem zapaść, pomodlić się, podyskutować, podzielić się radością, chlebem powszednim i Bożonarodzeniowym opłatkiem.

Uważamy, że jest warta tego, by być w dziesiątce Polaków Roku.

17 podpisów

Na emcmentarzu w Karwieliszkach znajduje się oddzielne miejsce dla zabitych dzieci

Najważniejsze słowa

Dziś w wileńskim samorządzie skończyła obrady konferencja na temat: „Przemoc i dziecko”, w której uczestniczyli przedstawiciele organizacji, zajmujących się problemami i sprawami dzieci, instytucji praworządności, dziecięcych placówek leczniczych, psychologicznych i troski społecznej, a także posłowie na Sejm RL i dziennikarze. Trwająca 2 dni konferencja miała na celu zaakcentowanie faktu szerzenia się na Litwie przemocy wobec najbardziej bezbronnej warstwy naszego społeczeństwa - dzieci.

Jak powiedział na wstępie wiceprzewodniczący Sejmu RL Romualdas Ozolas, przemoc jest najtragiczniejszą rzeczą, która może spotkać dzieci. Dla nich jest to prawdziwy koniec świata. Dlatego dorośli (odpowiedzialne instytucje i organizacje) powinni zastosować się o ich bezpieczeństwo. Nie wystarczy tylko przestudiować Konwencję Praw Człowieka czy Konwencję Praw Dziecka, powiedział inny mówca, należy też włączyć w ich treść i zamiast drastycznego określenia „przemoc” użyć innych słów - opieka, troska, odpowiedzialność, integracja społeczna.

Nie tylko organy praworządności powinny się zajmować faktem przemocy wobec dzieci (gwałty, handel dziećmi, wreszcie zabójstwa), także filozofowie i psycholodzy nie mają prawa się stronić od tej ciemnej strony naszego życia. Można dokończyć tę listę osób odpowiedzialnych: pedagodzy, lekarze itp. Ważne jednak, by ktoś wreszcie uświadomił sobie, że na Litwie dzieci są gwałcone, sprzedawane i zabijane. Jeśli kiedyś notowano 22-23 zabitych dzieci w roku, to w ubiegłym roku było już 30 ofiar. W większości pozabawili je zina własne matki. W Karwieliszkach istnieje oddzielna „wyspa”, gdzie pochowane są zabite dzieci...

Konferencja ta dała dużo do myślenia osobom odpowiedzialnym za troskę o dzieci. Jedną z głównych wypowiedzianych myśli, jednak, było to, że przede wszystkim organizacje państwowe muszą się zajmować tym problemem, ponieważ, może to zabrzmić banalnie, dzieci są przyszłością naszego państwa, a które więc bardziej potrafi sfinansować różne programy i akcje dotyczące dzieci, jak nie budżet państwowy. Sami społecznicy niewiele osiągną, nawet kosztem wielkich wysiłków.

Irena Litvin

Krew za darmo

Krwiodawstwo zarówno na Litwie, jak i w innych krajach europejskich, powinno być akcją humanitarną, szlachetną misją, miłości bliźniego, co podkreślono na poniedziałkowej konferencji prasowej w Ministerstwie Zdrowia. Sekretarz generalny Stowarzyszenia Krwiodawców Danii Niels Mikkelsen przedstawił finansowany przez Duńczyków projekt „Organizowanie honorowego krwiodawstwa na Litwie”, zapoznał z działalnością swego stowarzyszenia.

Ten projekt ma na celu rozwój krwiodawstwa honorowego oraz włączenie do tej szlachetnej misji jak największą liczbę osób. Duńczycy zobowiązali się w pięciu największych miastach Litwy na własny

koszt założyć ośrodki krwiodawstwa, utworzyć grupy wolontariuszów w celu zachęty mieszkańców do krwiodawstwa, wyjaśniamia im znaczenia tej działalności. Pod względem krwiodawstwa Dania zajmuje pierwsze miejsce wśród krajów Europy.

Krwiodawstwo na Litwie wielce jeszcze pozostawia do życzenia. Za ledwie 5 proc. krwiodawców stanowią honorowi, ale i ich nie zawsze można zaliczyć do takich. Tych 5 proc. przeważnie stanowią ludzie, dający krew członkom swojej rodziny, krewnym, najbliższym, którzy się znaleźli w krytycznej sytuacji, a szpital prosi o tego rodzaju usługę.

Krwiodawcy, oddający krew za wynagrodzeniem, przeważnie są ludźmi bardzo ubogimi, którzy w ten sposób zwiększają swoje dochody. I

choć krew można oddawać nie częściej niż co 60 dni, zdarzają się naruszenia takiego reżimu. Może to się odbić nie tylko na zdrowiu krwiodawcy, ale też na jakości oddawanej przez niego krwi. Ponadto wśród dawców krwi za wynagrodzeniem są też osoby z marginesu społecznego. I mimo że ta krew jest bardzo dokładnie badana, aby nie było w niej źródeł chorób zakaźnych, niepełnowartościowe odżywianie tych ludzi, szkodliwe nawyki również mogą ujemnie wpłynąć na jakość krwi i jej preparatów.

Należy oczekiwać, że duński projekt „Organizowanie honorowego krwiodawstwa na Litwie” powinien radykalnie zmienić te dziedzinne działalności służb krwiodawstwa. Dokumenty programowe przewidują przejście w okresie 10 lat w całej Litwie wyłącznie na krwiodawstwo honorowe.

(ELTA)

Oświadczenie

Szanowni Panowie Prezydencie, Przewodniczącym Sejmu i Premierze,

9 lutego br. w Sejmie, 10 lutego w Urzędzie Prezydenta i Rządzie odbyło się wreczenie około 25 tysięcy podpisów zebranych pod protestem przeciwko rozporządzeniu Ministerstwa Oświaty i Nauki Republiki Litewskiej nr 1534 z 11 grudnia 1998 r. „O organizacji i przeprowadzeniu egzaminów maturalnych w szkołach ogólnokształcących”, na mocy którego język polski został skreślony z listy egzaminów obowiązkowych. Uczniowie i ich rodzice zwrócili się do Panów z żądaniem, by język polski w szkole z polskim językiem nauczania został ponownie wpisany na listę egzaminów obowiązkowych.

Od dnia przekazania podpisów minęło półtora miesiąca, a 25 tysięcy obywateli dotychczas nie ty-

ko doczekało ze strony Panów żadnych działań praktycznych wychodzących naprzeciw ich słusznym żądaniom, ale nawet nie otrzymało pisemnych odpowiedzi z instytucji, na których czele Panowie stoją.

Szanowni Panowie, zwracamy się do Panów raz jeszcze, tym razem z trybuny sejmowej: co zostało już i co ma być zrobione, aby wspomniane powyżej, słuszne żądania obywateli Republiki Litewskiej zostały spełnione, aby w Państwie Litewskim zapanował ład konstytucyjny?

Postowie na Sejm Republiki Litewskiej

**Jan Sienkiewicz,
Jan Miniewicz**

Od redakcji: Oświadczenie to zostało wczoraj wygłoszone z trybuny sejmowej.

Obeszło się bez konfliktu

We wtorek Sejm jednogłośnie przyjął poprawki prezydenta do Ustawy o konkurencji. Za Ustawą o konkurencji z poprawkami prezydenta przegłosowało 92 parlamentarzystów, przeciw było 3 i powstrzymało się 6.

Prezydent 5 marca zawetował przyjętą przez Sejm Ustawę o konkurencji oraz towarzyszącą ustawę o jej wcielaniu w życie i zwrócił ją Sejmowi do powtórnego rozpatrzenia. Prezydent w swoim dekreście wskazał, że przewidziany w ustawie status Rady ds. Konkurencji oraz sprawozdawczość „nie stwarza prawa przelanej do należytego pełnienia zleconych tej instytucji funkcji, zwłaszcza związanych z nadzorem nad decyzjami i działalnością państwowych instytucji administracyjnych i samorządowych, mających wpływ na konkurencję. Dlatego też V. Adamkus zaproponował Sejmowi zatwierdzenie ustale-

nia, że służba konkurencji nie jest instytucją rządową, jak przewiduje przyjęta ustawa, lecz instytucją państwową.

Prezydent zaproponował również, aby przewodniczącego i członków nowej instytucji - Rady Konkurencji - mianował prezydent na wniosek premiera, w odróżnieniu od przewidzianego w ustawie trybu. Zakładał on, że przewodniczącego Rady Konkurencji i członków na wniosek premiera i za aprobatą prezydenta republiki, mianuje rząd. Przewodniczącego państwa zwałby w tak ustawowo ustalony tryb powoływania Rady Konkurencji oraz w to, czy „zgodny jest z założeniami Konstytucji, ugruntowującymi zasady podziału władzy”.

Prezydent zaproponował również, aby wnioski w sprawie wpływu projektów ustaw i innych ak-

tów prawnych na konkurencję rada zgłaszała nie tylko rządowi, lecz i Sejmowi. Zdaniem przywódcy państwa, sprawozdanie z działalności Rady Konkurencji również powinno być składane nie tylko rządowi, lecz i Sejmowi.

Wczoraj podczas debaty na temat zwróconej ustawy przedstawiciele chadejki, LDPP, frakcji niezależnej i centrum zaoprobowały poprawki prezydenta, twierdząc, że stwarzają one lepszą możliwość nadzoru nad rzetelnością konkurencji.

Za poprawkami prezydenta do Ustawy o Konkurencji opowiedziała się też frakcja konserwatywna, uznając je za nieistotne i nie widząc potrzeby konfliktu z prezydentem w mało ważnej sprawie.

Wczoraj Sejm przyjął również poprawki prezydenta do Ustawy o wcielaniu w życie ustawy o konkurencji. (ELTA)

KONKURS „MOJA POCIECHA” II (198)



Ewelina Dąbrowska (8 miesięcy).

Wspólnie do Europy

(Dokończenie ze str. 1)

- Myślę, że nie każdy bank działa w ten sposób, co my - wówczas szukujemy podłoża informacyjnego do przyszłej współpracy z klientami.

Z tego rodzaju inicjatyw polski bank w Wilnie wystąpił po raz pierwszy. Złożyło się na to kilka przyczyn - Kredyt Bank PBI S.A. działa tu niewiele ponad rok, a ponadto, zdaniem strategów banku, właśnie nadszedł już moment, żeby swe doświadczenie, uzyskane w Polsce, bank mógłby zaoferować swoim klientom na Litwie. W ten sposób liczy też na zwiększenie liczby swoich klientów na Litwie (w najbliższym czasie jest oczekiwany tysiące).

- Większość firm, z którymi współpracujemy, nie należy do dużych, ale intensywnie się rozwija, a znaczy niebawem będzie zainteresowana wyższym poziomem, wyższymi technikami sztuki bankowej w zakresie rozliczeń zagranicznych, będzie potrzebowała wyższego zabezpieczenia się przed nieprzewidywanymi sytuacjami, czy wręcz nieuczciwymi partnerami. W rachubę przy takich transakcjach wchodzi duże sumy, ponieważ jest to inny poziom działalności, więc do tej współpracy należy podejść poważnie.

Mam nadzieję, że dzięki temu spotkaniu osiągniemy obopólną korzyść - klienci dowiedzą się o nowych rzeczach, my poznamy potrzeby naszych klientów. Poza tym chcemy pokazać, że jesteśmy bankiem, który potrafi wiele zrobić i że gotowi to jesteśmy robić

również na Litwie.

Tytuł seminarium w pewnym stopniu jest przenośny, ale chcemy przekazać nasze doświadczenie w chwili, kiedy Litwa stara się przemodelować swoją strukturę handlu zagranicznego i robi to w powodzeniem od kilku lat, zmniejszając powiązania gospodarcze (bardzo ściśle do niedawna) z Rosją i innymi krajami WNP i przesuwając swoje zainteresowanie na Zachód, w tym również na Polskę. Chemy, by ten okres trwał nadal, przy tym na większą skalę, był korzystny, bezpieczny i nie powodował dodatkowych komplikacji. Proces ten wchodzi już na taki poziom, że musi się odbywać kompleksowo, pod dobrą opieką, z dobrym doradcą. Dlatego myślę, że nasz bank wychodzący z taką inicjatywą pozyska dodatkowy autorytet - powiedział Jerzy Głuszak.

W Seminarium udział wzięli i wygłosili odczyty - Joanna Werwińska - dyrektor Departamentu Instytucji Finansowych KB PBI S.A., Roman Olejnik - wiceprezes West Ukrainian Commercial Bank, Lwów, Vytautas Galvelė - z-ca dyrektora Oddziału KB PBI S.A. w Wilnie, Mieczysław Pugawko - dyrektor Oddziału Regionalnego w Białymstoku, Zbigniew Starzyk - prezes spółki zależnej KB PBI S.A. Bankowy Dom Brokerski, Raimundas Karobis - dyrektor Departamentu Ekonomiki MSZ RL, Rimantas Szegžda - dyrektor Departamentu do spraw regulacji eksportu i importu MG RL.

Aleksander Borowik

Branża meblowa szuka partnerów

Wczoraj odbyło się spotkanie biznesmenów polskich i litewskich, którzy specjalizują się w branży akcesoriów meblowych. Tradycyjnie takie spotkania organizuje Agencja Eurorozwoju „Wschód - Zachód”. Tym razem przybyli na nie przedstawiciele 9 firm polskich i litewskich. Vita Aučiniene, główny ekspert Zjednoczenia Pozarządowego „Mede” opowiedziała zebranym o tradycji branży meblowej na Litwie.

Początek przemysłu meblowego na Litwie przypada na rok 1579, kiedy w Wilnie został założony pierwszy cech stolarski, a więc w tym roku nasi „meblarze” będą obchodzić jubileusz 420-lecia. W roku 1990 po reorganizacji ekonomiki litewskiej, 13 spółek meblowych i przeróbki mebli założyły stowarzyszenie producentów mebli litewskich „Mede”, którego celem jest jednoczenie i koordynowanie działalności członków stowarzyszenia i rozwijania krajowego przemysłu meblarskiego.

To, że litewskie meble często nie ustępują pod względem jakości zachodnim, nikogo już nie dziwi. Wystarczy wymienić takie firmy, jak SA „Klaipedos baldai”, ZSA „Narbutas ir Ko”, SA „Silutės baldai”, SA „Vilniaus baldų kombinatas”, SA „Venta”, ZSA „Siguldos baldai”.

Po tym spotkaniu zapewne też zostaną należycie ocenione możliwości strony litewskiej w dzied-



Każdy biznesmen na spotkanie przyniósł coś ze swojej produkcji.

zynie eksportu. Chociaż z drugiej strony, strona polska jest zainteresowana przede wszystkim własnym eksportem, bo, jak wiadomo, polskie meble cieszą się popularnością nie tylko w swoim kraju.

Przy okazji przypomnimy, że 21 - 24 kwietnia w Litewskim Pałacu Wystawowym „Litexpo” odbędą się targi w dziedzinie branży meblowej.

**Agneska Skinder
Fot. Marian Paluszkiwicz**

Emerytura za marzec na Wielkanoc

Wpłata emerytur w tym miesiącu znów się spóźnia o tydzień. „Sodra” twierdzi, że dołoży starań, aby wszyscy emeryci do Wielkanocy otrzymali emerytury. Aby wypłacić emerytury zgodnie z harmonogramem, do 26 marca, „Sodrze” brakuje około 80 mln litów.

Wpłata emerytur zakłócona została już w pierwszej dekadzie marca. Początkowo ich wypłatę odroczo- no w związku ze świętami, następnie poinformowano, że emerytury będą wypłacane o dzień czy dwa później.

Na początku marca rząd przystał na to, aby „Sodra” przez cały rok zaciągała krótkoterminowe pożyczki bankowe i w czas płacenia emerytur, zasiłki i rekompensaty. Tymczasem pracownicy „Sodry” twierdzą, że korzystanie z kredytów bankowych kosztuje bardzo drogo.

„Sodra” zaciągnęła ponad 79 mln litów pożyczek bankowych i korzystała z linii kredytowych - 10 mln litów - Banku Rolnego oraz Banku Wileńskiego.

(ELTA)

Kolejny kongres przewodników Stowarzyszenia „Linava” nie był w stanie rozstrzygnąć wszystkich zaistniałych problemów

Nie rozstrzygnięte problemy przewodników

Skandalicznie rozpoczął się 19 marca IX kongres największego Stowarzyszenia Przewodników na Litwie „Linava”. Po powitalnych słowach marszałka Sejmu Vytautasa Landsbergisa Prezydent Stowarzyszenia „Linava” Rimvydas Gradauskas otrzymał anonimowy telefon. Uprezdono go, że w pałacu kultury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, gdzie miały nastąpić obrady, jest podłożona bomba. Wszystkich natychmiast ewakuowano. (Informował o tym nasz dziennik w sobotnim wydaniu). Wezwani saperzy po dwóch godzinach poszukiwań nie nie znaleźli, więc kongres podjął dalsze obrady. R. Gradauskas ocenia taki fakt jako niemądrą zabawę. „Nie warto patrzeć na to poważnie, dzięki Bogu, że nie potwierdzają się takie anonimowe ostrzeżenia, których ostatnio na Litwie jest coraz więcej”. Kongres omówił swoją pracę za rok ubiegły i szukał rozwiązań zaistniałych problemów. Wszystkich kwestii nie udało się rozstrzygnąć, ponieważ nie wszystkie zależy tylko od przewodników i ich kierownictwa. Najbardziej bolącą jest kwestia zezwoleń, licencjonowanie działalności transportowej. Jak dotychczas, nie udało się przekonać Ministerstwa Gospodarki, iż działalność te obowiązkowo trzeba licencjonować. Kryzys w Rosji jeszcze nie minął i następstwa jego będą na sobie odczuwać przewodnicy Litwy aż do czasu, dopóki nie

ustąpi. Kiedy nastąpią zmiany na lepsze, niestety, nie wiadomo, a więc niemożliwe jest układanie planów na przyszłość związanych z przewozami na Wschód, których ilość zmniejszyła się trzykrotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Około 200 przedsiębiorstw zaprzestało przewożenia ładunków poza granice Litwy.

Podczas obrad kongresu często akcentowano to, że wszystkie instytucje państwowe i rząd muszą bardzo poważnie odnosić się do problemów przewodników i rozpatrywać zaistniałe sytuacje. Niektórych propozycji przewodników, złożonych rządowi i Sejmowi, pół roku temu, nie rozpatrzono jeszcze do dnia dzisiejszego. Podkreślano ważność tego, że odpowiedzi na propozycje i pytania przewodników muszą być udzielane operatywniej i szybciej. Dzisiaj przewodnicy Litwy przeżywają trudny okres.

R. Gradauskas w najbliższym czasie, niestety, nie widzi żadnych możliwości, które pomogłyby przewodnikom Litwy wyjść z kryzysu, w jakim się znaleźli.

Nowa federacja przewodników

W przeddzień rozpoczęcia obrad IX kongresu Litewskiego Stowarzyszenia Przewodników „Linava” powstała nowa federacja przewodników. „Powstanie nowej federacji przewodników na Litwie witamy przychylnie, bo to tylko pomoże rozstrzygnąć w

większym zakresie i szybciej problemu drobnych przedsiębiorstw przewodników” - mówi Rimvydas Gradauskas, prezydent „Linawy”.

Nowa federacja przewodników Litwy przed dwoma miesiącami zrzeszyła 175 firm przewodniczących Aukštoty, Dzūkii, Suwałkii i Litwy Zachodniej. Większość z nich to drobne przedsiębiorstwa. Prezydent klubu przewodników Litwy Zachodniej Juvas Motijauskas tłumaczy, że powstanie nowej federacji nie jest przeciwstawieniem „Linawie”. Zarzucił jednak, że nie troszczy się ona o pomyślność drobnych przedsiębiorstw.

Zarzut ten staje się nieważny wobec faktu, że Stowarzyszenie „Linava”, zrzeszające 1970 członków, w 80 procentach składa się z drobnych przedsiębiorców, którzy mają tylko po 2-3 samochody. Dużych przedsiębiorstw jest niewiele. Rynek zmusił do powstania drobnych przedsiębiorstw, które są najbardziej konkurencyjne. Duże przedsiębiorstwa stwarzają jednak też duże problemy. Wielka ilość drobnych przedsiębiorstw nie jest wskaźnikiem ujemnym. Wykonują one prace tak samo jakościowo, jak i duże przedsiębiorstwa. Prezydent „Linawy” nie ukrywa, że Stowarzyszenie nie zdołało sprostać wszystkim zadaniom i z tego powodu przewodnicy są niezadowoleni. Każdy niezadowolony ma jednak prawo w każdej chwili wystąpić z niego.

Danuta Kamilewicz

Piękne litewskie zabytki z drewna wymagają restauracji

W opłakanym stanie

Na Litwie obecnie jest kilkadziesiąt obiektów zabytkowych wymagających natychmiastowej interwencji konserwatorów. Aby sporządzić ekspertyzy konserwatorów kilku wybranych zabytków, na Litwę przybyła grupa przedstawicieli polskiej Fundacji Ochrony Zabytków. Delegacja pod kierownictwem dyrektora Fundacji Romana Mireckiego razem z konserwatorami litewskimi

odbyła rejs poznawczy po Litwie. Zwiedzano kościoły drewniane, w restauracji których właśnie Fundacja się specjalizuje.

Zabytki te są, niestety, w opłakanym stanie i wymagają restauracji. To, który z nich będzie wspólnie restaurowany przez specjalistów Polski i Litwy, będzie wiadome po zakończeniu pobytu. Do zwiedzania wybrano pięć obiektów: kościół w

Rumbonyse, który dostojnie woła o pomoc i prawdopodobnie będzie tym wspólnym projektem, kościół w Velionie, główny ołtarz w kościele w miejscowości Šveikšna i in.

Po obejrzeniu obiektów zostaną sporządzone ekspertyzy konserwatorskie, które dokładnie precyzyjnie zakres działania, metody, preparaty proponowane przez stronę polską do użycia w tych obiektach. Stanowiłyby to początek konkretnej współpracy.

„Współpraca będzie polegała na tym, że my coś oferujemy i strona litewska coś oferuje. W zakresie wykonawstwa pewnych robót - będzie wykorzystywana praca fachowców miejscowych, a my koordynujemy te prace, wskazujemy metody. Będzie to też wymiana pewnych doświadczeń, które mają obie strony, zarówno polskiej, jak i litewskiej” - powiedział dla „Kuriera” Roman Mirecki.

Stronie litewskiej brakuje środków na ochronę i odnowę zabytków. Rocznie asygnuje się 16 mln litów, co stanowi połowę pieniędzy, potrzebnych do wykonania najpilniejszych prac.

Agnieszka Skinder

Fot. Marian Paluszkiwicz

Dziennik sztuki

„Fotogramator”

Było to wyjątkowe wydarzenie i wyjątkowy film. Powstał na podstawie znalezionych w 1987 roku w jednym z wiejskich antykwariatów kolorowych przezroczy. Zrobione zostały w czasie minionej wojny w Łódzkiej getcie. Ich autorem - księgowy przysyłany przez Niemców, Beznamiętnie zarejestrował życie codzienne getta, z pedantycznością podając kolumny cyfr - sprawozdanie z wykonanych prac przez ludzi, którzy tworzyli społeczność sztucznie utworzonego kilkusettysięcznego miasta żydowskiego w mieście Łódź. Okrutne w swej wymowie unikalne zdjęcia robione były też, aby przetestować kolorowe materiały fotograficzne, a więc na owy czas nowatorskie.

Odnalazł materiał wykorzystano w zeszłym roku reżyser Dariusz Jabłoński. Nakręcone zostały czarno-białe sekwencje filmu, przedstawiające miejsca współczesnej Łodzi, gdzie przed ponad pół wiekiem rozegrała się tragedia Żydów. O komentarz poproszono Arnolda Mostowicza - lekarza getta. Cudem uniknął losu swoich współbraci, którzy trafili do obozów koncentracyjnych i komór gazowych. Relacjonuje też jakby beznamiętnie wydarzenia, których był naocznym świadkiem. Dlaczego do nich doszło? Jak to mogło się stać? Pytania bez odpowiedzi. Film pokazany został w Wilnie za sprawą Instytutu Polskiego, Centrum Filmowego „Skalvija” i Centrum Kultury Żydowskiej.

Dla miłośników gitary

Dzisiaj, w kawiarni „Vilniaus garsas” / Žirmūnų 70 / Julius Kurauskas kontynuuje cykl koncertowy „Zaczątki hiszpańskie” - wieczory gitary klasycznej. Początek o godz. 19.00.

Muzyk urodził się w 1959 roku w Wilnie. Gdy miał 12 lat, zaczął grać na gitarze. Uczył się w Szkole Muzycznej im. Dvarionasa, następnie - w Konserwatorium im. J. Gruodisa w Kownie. Ukończył Litewską Akademię Muzyczną, zrobił aspiranturę w Moskiewskim Instytucie Muzycznym im. Gnessinych. Doskonalił się w Niemczech, Czechach, Austrii. Uczestniczył w wielu międzynarodowych festiwalach i konkursach, zdobywając tam nagrody i wyróżnienia.

Julius Kurauskas pracuje w Litewskiej Akademii Muzycznej w Szkole im. B. Dvarionasa. Gra na strunach przez siebie wymyślonych i zrobionych. W Waszyngtonie uzyskał patent na swój wynalazek. Tak więc, miłośnicy gitary mają okazję wysłuchania koncertu naprawdę unikalnego.

W Celi Konrada - z Mickiewiczem

Przypominamy /szeregody podaliśmy we wczorajszym numerze/, że dziś w Celi Konrada dawnego klasztoru pobazyliańskiego /Ostrobromska 7/ o godz. 20.00 rozpocznie się Godzina Pożycia w wykonaniu znanego aktora z Warszawy Jerzego Łazewskiego. Wstęp wolny.

Na spektakl składają się wybrane fragmenty twórczości Adama Mickiewicza. Widowisko rozpocznie się wierszem Jana Lechonia „Mickiewicz zmechnony”, a zakończony zostanie epigramem z „Pana Tadeusza”. Spektakl tworzą ponadto najświetniejsze perły poezji mickiewiczowskiej.

H. J.

Anglicy pomogą rolnikom

Wielka Brytania dopomocze Litwie wdrożyć nowoczesny system zarządzania rolnictwem. Podczas poniedziałkowego spotkania porozumienie w tej sprawie zawarli minister rolnictwa i produkcji spożywczej Wielkiej Brytanii Nick Brown.

Od Wielkiej Brytanii Litwa oczekuje również dalszej pomocy w zakresie poradnictwa i doskonalenia bazy szkoleniowej, stworzenia centrum szkoleniowego i podnoszenia kwalifikacji, zaspokajania potrzeb producentów płodów rolnych i członków spółdzielni.

Jak poinformował agencję ELTA z Londynu rzecznik prasowy Ministerstwa Rolnictwa, minister E. Makelis ministrowi rolnictwa Zjednoczonego Królestwa N. Brownowi przedstawił politykę rolną naszego kraju w drodze do Unii Europejskiej i określił aktualne problemy gospodarki rolnej Litwy.

Swoją drogą minister N. Brown zaakcentował znaczenie

kraju bałtyckich w rozszerzaniu UE, przewidywaniu ograniczeń gospodarki nakazowej. Obiecał on również wszechstronną pomoc rządowi Zjednoczonego Królestwa w drodze Litwy do Unii Europejskiej.

Delegacja litewska zapoznana się z doświadczeniem brytyjskim w kształtowaniu ogólnej polityki rolnej, organizowaniu działalności funduszy strukturalnych, kształtowaniu cen, organizowaniu eksportu, systemu jakości produkcji spożywczej i in.

Wielka Brytania sektorowi rolnemu Litwy już udzieliła niemałej pomocy. Fundacja szkolenia i podnoszenia kwalifikacji tego kraju (Know-How) rolnictwu litewskiemu udzieliła około 2 mln litów pomocy. Te pieniądze służą przygotowaniu nowego programu poradnictwa dla gospodarzy litewskich.

Specjaliści Litewskiego Instytutu Regulacji Rolnych oraz jednego z uniwersytetów brytyjskich wspólnie sporządzili mapy wód gruntowych dla regionu birżańskiego.



Delegacja z Polski podczas seminariów, poświęconych konserwacji zabytków.

KURS WALUT

Dane na 23 marca 1999 r.

BANKI KOMERCYJNE

Skup sprzedaż

Kredyt Bank PBI	S.A.		
USD		3,98	4,00
DEM		2,19	2,26
1 złoty polski		0,99	1,10
1 rubel rosyjski		-	-
1 funt brytyjski		6,39	6,65

Snoras

USD		3,99	4,01
DEM		2,21	2,26
1 złoty polski		0,97	1,05
1 rubel rosyjski		0,12	0,22
1 funt brytyjski		6,40	6,53

Litimpeks

USD		3,99	4,01
DEM		2,20	2,26
1 złoty polski		0,94	1,12
1 rubel rosyjski		0,12	0,30
1 funt brytyjski		6,42	6,58

Hermis

USD		3,99	4,01
DEM		2,20	2,25
1 złoty polski		1,00	1,02
1 rubel rosyjski		-	-
1 funt brytyjski		6,44	6,52

Vilniaus bankas

USD		3,98	4,01
DEM		2,20	2,27
1 złoty polski		-	-
1 rubel rosyjski		-	-
1 funt brytyjski		6,32	6,71

OSZCZĘDNOŚCI

Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności

3-mies. 6-mies. 12-mies.

Kredyt Bank PBI S.A.

Od 1000 Lt	8,10%	8,60%	9,10%
Ekwiwalent w USD	5,20%	5,70%	6,00%
Ekwiwalent w DEM	3,50%	3,60%	4,00%

Snoras

Od 1000 Lt	7,67%	8,39%	9,12%
Od 200 USD	4,75%	5,11%	6,21%
Od 500 DEM	4,19%	4,38%	5,11%

Litimpeks

Od 1000 Lt	8,2%	8,6%	8,9%
Ekwiwalent w USD	5,0%	5,4%	5,6%
Ekwiwalent w DEM	3,4%	3,9%	4,0%
Ekwiwalent w EURO	3,3%	4,05%	4,15%

Hermis

Od 1000 Lt	8,0%	8,5%	9,0%
Od 1000 USD	4,75%	5,25%	5,5%
Od 1500 DEM	3,25%	4,0%	4,0%
Od 1500 EURO	3,25%	4,0%	4,0%

Vilniaus bankas

Od 500 Lt	7,5%	8,0%	9,0%
Od 500 USD	4,5%	5,0%	5,5%
Od 1000 DEM	2,85%	2,9%	3,00%
Od 1000 EURO	2,3%	2,5%	3,00%

Pierwsza Polska Unia Kredytowa

1000-500 Lt	5,5%	6%	7%
500-1000 Lt	7%	7,5%	8,5%
1000-5000 Lt	8,5%	8,7%	9%
Ponad 5000 Lt	8,5%	9%	10%

Suną pomyd 15 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12%)

Oprocentowanie kredytów

* 15 % w skali rocznej

*,chwilówki:

do 10 dni	- 1,5%
do 20 dni	- 2,5%
do 30 dni	- 3,0%

J.T.

Cheesz otrzymać drugą rentę - musisz sprostać ustalonym wymaganiom

Dwie emerytury - lepiej

Do najuboższych rencistów przede wszystkim należy zaliczyć osoby utrzymujące się z zasiłku. M.in. niektóre osoby, korzystające z takiego zasiłku jednocześnie mogą też otrzymywać inne świadczenia. Dlatego też w poniższym artykule będzie mowa o tym, jakie inne renty można otrzymać, gdy się ma zasiłek.

Dla kogo zasiłek nie jest przeszkodą w otrzymaniu renty?

Odpowiedzi na to pytanie, interesujące wielu czytelników gazety, będziemy szukali w Ustawie o zasiłkach socjalnych oraz przepisach, dotyczących przyznawania i wypłacania tego rodzaju zasiłków.

Do osób, którym obok zasiłku przysługuje renta, należą następujące:

1. Dzieci inwalidzi oraz osoby, które zostały inwalidami grup I, II lub III w wieku do 18 lat; albo starsze, jeśli uznane zostały za inwalidów od dzieciństwa - dopóki są inwalidami razem z zasiłkiem mają prawo otrzymać rentę sieroca (z powodu utraty żywiciela) z tytułu państwowych

ubezpieczeń społecznych oraz państwową rentę sieroca.

2. Wszyscy otrzymujący zasiłki razem z rentą mają prawo do otrzymania przysługującej im renty wdowiej z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

3. Rodzice, opiekunowie, niezależnie od wieku i zdolności do pracy, opiekujący się w domu dzieckiem własnym lub przybranym - inwalidą I grupy od dzieciństwa, lub które zostało inwalidą I grupy przed ukończeniem lat 18, razem z zasiłkiem mają prawo do otrzymania renty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych i emerytury państwowej.

Zwróć uwagę czytelników na to, że uprawnione do otrzymania zasiłku są tylko osoby, którym nie przysługuje prawo większej lub w tym samym wymiarze renty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych lub renty państwowej, z wyjątkiem osób wymienionych w punktach 1-3.

Gdy osoba, pobierająca zasiłek zgodnie z Ustawą o zasiłkach socjalnych, zo-

staje uprawniona do otrzymywania wyższej renty lub według innej ustawy - wyższej renty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych, wcześniejzy zasiłek nie jest jej wypłacany i przynajmniej się wyższą rentę według innych ustaw. Ten przepis nie dotyczy też osób wyszczególnionych w punktach 1-3, którym obok zasiłku przysługują prawo do otrzymania innej renty, wyszczególnionej w tym artykule.

Przypomnieć, że wysokość zasiłków, zależnie od statusu socjalnego otrzymujących je osób, waha się w granicach 0,5-1,5 renty bazowej z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych, obecnie równej 138 Lt.

Należy się spodziewać, że po zapoznaniu się z niniejszą publikacją, czytelnicy wybiorą, jaka inna renta mają prawo otrzymać równocześnie z pobieraniem zasiłka. Oczywiście, jeśli odpowiada to przyznaniu i wypłacie takiej renty.

Antanas Petrauskas,
doktor nauk społecznych

Nowa emisja euroobligacji

W poniedziałek Ministerstwo Finansów dokonało przygotowanej w roku ubiegłym emisji euroobligacji Republiki Litewskiej wartości 200 mln euro na okres pięciu lat. Jest to pierwsza euroemisja papierów wartościowych państwa.

Obligacje na rynkach międzynarodowych rozpowszechniły banki „Credit Suisse First Boston” oraz „Dresdner Bank”. Rozpowszechnianie tej drugiej publicznej emisji euroobligacji Republiki Litewskiej było odroczone do roku bieżącego w związku z niesprzyjającą sytuacją na rynkach kapitałowych świata, spowodowaną przez kryzys finansowy w Rosji oraz na innych rozwijających się rynkach.

Obligacje zostaną wykupione w marcu 2004 r. Odsetki za te papiery wartościowe będą wypłacane raz w roku. Roczna stopa

procentowa euroobligacji wynosi 80 proc. Jak twierdzi Ministerstwo Finansów, taka stopa procentowa zgodna jest z istniejącą obecnie sytuacją na międzynarodowych rynkach kapitałowych oraz z rankingiem długów zagranicznych Litwy.

Zgodnie z umową z bankami „Credit Suisse First Boston” oraz „Dresdner Bank”, emitowane papiery wartościowe Republiki Litewskiej nabyli inwestorzy zagraniczni i litewscy. Środki otrzymane z rozpowszechnienia tej emisji euroobligacji wykorzystane zostaną na potrzeby, przewidziane w budżecie państwowym Republiki Litewskiej na rok 1999 oraz w ustawie o zatwierdzeniu wskaźników finansowych budżetów samorządowych: na finansowanie inwestycji kapitałowych oraz pokrycie długu państwa.

(ELTA)

Budżet samorządu

Sejmowa frakcja LDPP inicjuje dyskusję na temat kształtowania i wykonywania budżetu samorządów. Starosta tej frakcji Česlovas Juršėnas powiedział, że zostanie ona włączona do kształtowanego przez frakcję opozycyjną LDPP porządku dziennego posiedzenia plenarnego Sejmu.

W dyskusji wezmą udział posłowie na Sejm, minister reform administracyjnych i samorządów Kestutis Skrebyš, minister finansów Algirdas Šemeta, kierownicy miast i rejonów.

Głównym referentem będzie członek

(ELTA)

Najwięcej zarabiamy na papierosach

W ciągu dwóch pierwszych miesięcy br. dochody budżetu państwowego wyniosły 785,41 mln litów, czyli 11 proc. oczekiwanych dochodów rocznych. Dwumiesięczna prognoza akcyzy potwierdziła się w 72,3 proc., ale wpływy z akcyzy w lutym, w porównaniu ze styczniem, wzrosły o blisko 13 mln, czyli o 19,2 proc. i łącznie stanowiły 80,23 mln litów, poinformowała agencja ELTA służba prasowa Ministerstwa Finansów.

Twierdzi ona, że w porównaniu z Estonią plan roczny budżetu litewskiego na razie wykonywany jest lepiej. W Estonii dochody budżetu państwowego w styczniu i lutym br. wynosiły 10,2 proc. planowanych dochodów rocznych (w roku ubiegłym - 12,4 proc.).

W ciągu dwóch pierwszych miesięcy ubiegłego roku budżet państwowy Litwy otrzymał 13,4 proc. dochodu rocznego.

W tym roku największą część wpływów

do budżetu państwowego stanowił podatek od wartości dodanej (348,417 mln Lt), podatek dochodowy od osób fizycznych (348,417 mln Lt) oraz akcyza (147,541 mln Lt).

Producenti w lutym, w porównaniu ze styczniem, zapłacili o 4,9 mln, czyli o 8,6 proc. akcyzy więcej, importeryzy - o 8,1 mln, czyli o 75 proc. więcej.

Wpływy z napojów alkoholowych (z wyjątkiem piwa) od producentów w lutym były o 5,1 proc. większe, za benzynę otrzymano o 32 proc. więcej, wpływów za wyprodukowane w kraju wyroby tytoniowe w lutym otrzymano o 63 proc. więcej niż w styczniu.

Wpływy z akcyzy za importowane wino i szampan w lutym wzrosły o 58 proc. Importeryzy za benzynę silnikową w lutym zapłacili o 7,2 mln litów więcej niż w styczniu, wpływy z akcyzy na importowane wyroby tytoniowe w lutym wzrosły o 1,1 mln litów.

(ELTA)

„Utenos alus” szykuje się do skoku

60-milionowa modernizacja

W spółce „Utenos alus” w poniedziałek uruchomione zostały zmniejszone linie produkcji piwa.

W handlu niebawem się ukazą cztery nowe gatunki piwa. Amatorzy tego trunku będą mogli skosztować nowego jasnego piwa o łagodnym smaku i mocy powyżej pięć stopni - „Utenos alus”, warzonego według nowej recepty.

Jak poinformował dyrektor ds. handlu ZSA „Utenos alus” Arūnas Lubys, ogółem przedsiębiorstwo w urzędzeniu produkcyjne zainwestowało 60 mln Lt, a ponadto 10 mln Lt przeznaczyło na kształtowanie rynku. Dzięki kapitałowi nowego akcjonariusza - koncernu szwedzko-fińskiego-norweskiego „Baltic Beverages Holding” - obecnie spółka posiada najnowocześniejsze w krajach bałtyckich przedsiębiorstwo browarnicze.

Jak poinformował A. Lubys, dzięki wdrożeniu nowoczesnej technologii produkcji piwa, same procesy produkcyjne będą sprawniejsze i oszczędniejsze. Nowe urządzenia duńskie i niemieckie zaoszczędzą trzykrotnie więcej wody i prawie dwukrotnie więcej energii elektrycznej i ciepłej. Obecnie w przedsiębiorstwie zainstalowano 16 nowych kadzi do fermentacji piwa, o pojemności 250 metrów sześciennych każda. Jest też 6 zbiorników do przechowywania piwa przefiltrowanego, mających po 100 metrów sześciennych.

W przedsiębiorstwie uruchomiono nową linię rozlewu piwa o wydajności 50 tys. butelek na godzinę.

Jak twierdzi dyrektor generalny ZSA „Utenos alus” Stasys Krasauskas, to przedsiębiorstwo, przez kilka lat wodzące prym w sprzedaży piwa, ostatnio ustąpiło miejsca browarom „Kalnapilis”, „Švyturys” oraz „Vilniaus tauros”.

(ELTA)



Z poczty redakcyjnej

Czy mogę odsądzić swą część

Szanowna Redakcjo, zwracam się do Was w aktualnej dla mnie sprawie. Urodziłem się w rejonie wileńskim. Osobiście dla ojca zatawałem plac pod budowę domu. Razem z ojcem budowałem potem całą posiadłość, sadziłem sad, który i teraz rośnie. Wrodzicie był jeszcze młodszy brat i starsza siostra. Podczas repatriacji wyjechałem do Polski, rodzina pozostała. Ojciec i brat zmarli, siostra wyszła za mąż. W domu pozostała mama i bratowa. Przed śmiercią ojciec zapisał połowę domu bratu, który już nie żyje.

Bratowa miała dwoje dzieci, które mieszkają oddzielnie. W trudnych czasach wspomagalem mamę, bratową finansowo, aby utrzymać tę rodzinną posiadłość. Przed śmiercią mama była nie w pełni władz umysłowych, zapisała bratowej pozostałą posiadłość i dom niby na wnuka, który razem nie mieszka. Zrobiono ten zapis za moimi plecami, bez mego uzgodnienia i w tym czasie, gdy co miesiąc posyłałem pieniądze na utrzymanie domu. Mama zmarła na początku stycznia br., pochowaliśmy na miejscowym cmentarzu w grobowcu, który przedtem zbudowałem własnym kosztem.

Czy należy się mnie 1/3 majątku, a 1/3 siostrze i 1/3 bratowej, czy mógłbym odsądzić swą część. Nie mam do przedstawięcia żadnych dokumentów, prócz tego, że byłem w rodzinie i mieszkalem w tym czasie, gdy się uczyłem i pracowałem, aż do wyjazdu do Polski. Mogę przedstawić tylko świadków, którzy to wiedzą. Jeżeli mi się należy spadek, proszę poinformować, zgodnie z jakim paragrafem i jaką ustawą. Z szacunkiem

Polska

Adam Waszkowiński

O odpowiedź na powyższy list poprosiliśmy **Nell JAKUBOWSKA**, starszego konsultanta prawnego administracji Samorządu rejonu wileńskiego.

Tryb dziedziczenia ustala rozdział czterdziesty dziewiąty Kodeksu Cywilnego Republiki Litewskiej.

Każda osoba fizyczna może w testamencie pozostawić cały swój majątek bądź jego część jednej lub kilku osobom, zarówno należącym do kręgu prawnych spadkobierców, jak też nie należących do niego, a także państwu oraz poszczególnym przedsiębiorstwom, instytucjom i organizacjom.

Spadkodawca może w testamencie pozbawić prawa dziedziczenia jednego, kilku lub wszystkich prawnych spadkobierców.

Jeśli spadkodawca nie wskazał części każdego z prawnych spadkobierców, majątek dzieleny jest wśród nich na równe części.

Nieletni lub niezdolne do pracy dzieci spadkodawcy (w tym przybrane), a także nie zdolni do pracy współmałżonkowie zmarłego, rodzice (przybrani) i osoby na utrzymaniu, dziedziczą, niezależnie od treści testamentu, niemniej niż dwie trzecie tej części, która przypadłaby każdemu z nich w przypadku dziedziczenia zgodnie z prawem (część obowiązkowa).

Podczas ustalania wielkości części obowiązkowej, uwzględnia się też wartość dziedziczonego majątku, na który się składa tradycyjnie wyposażenie domu i sprzęt użytku domowego.

Szanowni wyborcy Nowowilejskiego okręgu nr 10

Serdecznie dziękuję wszystkim wyborcom, którzy w ubiegłą niedzielę oddali swe głosy na moją kandydaturę. Chociaż ze względu na niedostateczną frekwencję, wybory zostały uznane za nieważne, to jednak dobitnie wykazały, że AWPL w Nowowilejskim oraz Nowoswieckim starostwach ma swój liczny elektorat, który potrafił odróżnić ziarno od plew, nie uległ presji agitacyjnej oraz hasłom populistycznym niektórych partii.

Wyrazy wdzięczności kieruję pod adresem członków komisji wyborczych, obserwatorów, przyjaciół i sympatyków oraz mass mediów, szczególnie - „Kurier Wileński”, „Radio „Znad Wilii”, „Naszej gazety” za bezinteresowną pomoc w kampanii wyborczej.

Tylko trzymając się razem możemy liczyć na sukces.

Zbigniew Balcewicz,
kandydat AWPL do Sejmu RL
w Nowowilejskim okręgu wyborczym nr 10

Wybory w Syrokomłowie

Naj..., naj...



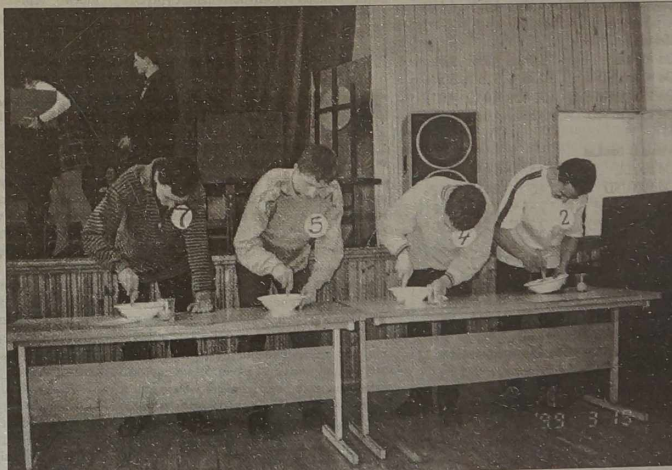
Przyszłe fryzjerki wypróbują brzytwy.

Przysnąć trzeba, iż w Syrokomłowie życie kulturalne trochę przygasło: od czasu do czasu organizowane są dyskoteki, dekady matematyczne i historyczne, czasami zawita jakiś zespół, najczęściej z Polski... Szkoła, tylko szkoła i nic prawie poza tym.

Gdzieś tak w połowie roku szkolnego coś się zmieniło, a dokładnie powołania został odwołany Samorząd Szkoły (Samorząd Szkoły jest to grupa uczniów, którzy starają się umilić uczniom życie w szkole). Właściwie uczniowie z Samorządu zbyt często nie wychodzą no światło dzienne: uczestniczyli w debatach międzyszkolnych, pomagają przy obstawie dyżurów w szkole, mają cotygodniowe spotkania... Owe spotkania przyniosły widoczny pożytek w dniu odpustu, czyli w dniu imienin św. Józefa. Termin prawie się pokrył z uroczystym „dniem wagarowicza”, toteż dyrekcja szkoły pozwoliła na trzy lekcje, a po nich odbył się konkurs na naj... chłopaka i dziewczynę. Z każdej klasy mogła się zgłosić para, chcąc wziąć udział w zabawie. Największą zachętą był warunek, iż klasy, które nie wystawią swojej kandydatury, nie będą mogły wejść na salę. Klasy się starały, niektórzy uczestniczyć może trochę z przymusu, ale nikt nie miał ochoty siedzieć na pozostawionych lekcyjach. Tok imprezy był dobrze przemyślany i przygotowany przez nasz Samorząd. Na początku rzucano bombowe konkurencje, podczas których i chłopaki, i dziewczyny pokazywali na co ich stać. Trzeba było np. ogolić swojego chłopaka, albo zrobić efektowne uczesanie dziewczynie,

chłopaki okazali się wcale nienajgorszymi znawcami sztuki kulinarni, natomiast dziewczyny dowiodły, iż wbić janie gwóźdź to nie obowiązkowo męskie zajęcie. Wielki ubaw miała publiczność wtedy, kiedy trzeba było chłopakom zatńczyć w parze ze... skakanką. Wiele było jeszcze fajnych gier, a kiedy widzowie zaczynali trochę się nudzić, przeprowadzano konkursy również wśród publiczności, w czasie których padały różne pytania, a za poprawne odpowiedzi otrzymywało się dyski kompaktowe. Nieco przygłuda impreza miała swój finał, czyli została wybrana ta szczególna para, przedtem jednak przeprowadzono sondaż wśród publiczności. Zostali nią uczniowie 10 klas - Wiesia Waluczko i Darek Baltrunas, zaś ta naj... parą obwołano Dorotę Radzewicz i Rafała Walinowicza. Warto było się postarać, gdyż nawet ze względu na nagrody, a były to bilety do kina, ufundowane przez samorząd szkolny i zaproszenie do kawiami przy Rosyjskim Teatrze Dramatycznym, pomysłodawcą i sponsorem był pan Jan Grunt. W sumie zadolaweni zostali wszyscy i uczniowie, i administracja, i nauczyciele. Pani Walentyna Ganiewicz, nauczycielka języka angielskiego i opiekunka samorządu miała szczególne powody do radości. Opowiadała, że uczniowie mają wielkie plany, co, niestety, nie zawsze udaje się urzeczywistnić z różnych względów. Nasz dyrektor również pozytywnie ocenił nie tylko tę imprezę, ale całą działalność samorządu. Wiele pytań cisnęło mi się jeszcze na usta, związanych z przed wszystkim z dalszą działalnością samorządu, ale oni muszą wiedzieć lepiej, liczy się przecież jakość, a nie ilość...

Małgorzata Stefanowicz



Mówią, że najlepszymi kucharkami są mężczyźni. Czy to prawda?

Fot. Krystyna Filipowicz

W tym roku gruźlica na świecie zabierze więcej ludzi, aniżeli w jakimkolwiek innym roku naszej historii

Uwaga, gruźlica atakuje

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła 24 marca dniem walki z gruźlicą. Hasłem tego dnia jest - STOP TBC (powstrzymać gruźlicę). Obecnie na świecie na tę chorobę umiera więcej ludzi aniżeli w wyniku innych chorób zakaźnych np. malarii i AIDS razem wziętych.

W 1993 roku WHO ogłosiła nową epidemię gruźlicy. W latach 1993 - 1994 zachorowalność na nią wzrosła o 13%. Obliczono, że do 2020 roku prawie 1 mld ludzi będzie zarażonych TBC, 200 milionów będzie chorowało i 70 milionów umrze na tę chorobę, jeśli nie podejmiemy się odpowiednich kroków zaradczych.

Co roku gruźlica zabija 2 - 3 mln ludzi na świecie, wśród nich 100 tys. to dzieci.

Okolo 7 - 8 mln mieszkańców globu zapada na tę chorobę.

Okolo 2 mln. przypadków TBC zdarza się w Afryce (Dolina Sahary), zaś 3 mln - w Azji Południowo - Wschodniej.

Ponad ćwierć miliona przypadków gruźlicy ma miejsce w Europie Wschodniej.

W bieżącym roku od tej choroby umrze więcej ludzi, aniżeli w jakimkolwiek innym roku naszej historii. Nowy wybuch TBC zarejestrowano we Wschodniej Europie, gdzie śmiertelność wśród chorych wzrosła po 40 latach stabilności.

Co sekundę na świecie 1 człowiek zarazi się gruźlicą. Prawie 1/3 mieszkańców globu każdego roku staje się ofiarami gruźlicy.

5 - 10 % zarażonych ludzi zapada na tę chorobę i może zarazić inne osoby.

HIV przyspiesza rozszerzenie się gruźlicy. Wirus ten i gruźlica stanowią śmiertelne połączenie, ponieważ każde z nich przyspiesza rozwój drugiego. Zwiększenie się zachorowalności na gruźlicę o 1/3 w ciągu ostatnich 3 lat, może być przyczyną zwiększenia się przypadków HIV. HIV osłabia odporność organizmu. Każdy nosiciel tego wirusa, zarażony gruźlicą ma 30 razy większe ryzyko zapadnięcia na tę chorobę, aniżeli osoba zarażona nią, lecz nie będąca nosicielem HIV.

Światowa Organizacja Zdrowia

obliczyła, że w końcu stulecia wirus HIV dotknie około 1,5 mln ludzi zarażonych prątkiem gruźlicy.

Epidemia gruźlicy w 7 rejonach Litwy

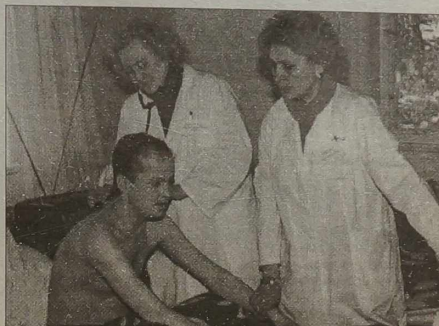
W ciągu ostatnich lat zachorowalność na gruźlicę w naszym kraju zwiększyła się kilkakrotnie. W 7 rejonach - sołecznickim, janowskim, jurborskim, szluczkim, kiejdańskim, kretyndzkim i poswolskim - zachorowalność na tę chorobę osiągnęła stan epidemii.

W ubiegłym roku stan epidemii był odnotowany w rejonie wileńskim, gdzie na tę chorobę zapadło 98 ludzi. Ogółem w tym rejonie jest 135 osób mających otwartą formę gruźlicy. Diagnoza „otwarta forma gruźlicy” świadczy o tym, że ci chorzy mogą zarazić inne osoby prątkami gruźlicy.

Taki człowiek, o ile będzie unikał leczenia, może zarazić rocznie 10 - 15 osób.

W ubiegłym roku rząd zatwierdził państwowy program kontroli i profilaktyki gruźlicy. Podstawowe zadania programu - to wczesne wykrywanie gruźlicy oraz zaopatrzenie szpitali w leki potrzebne do skutecznego jej leczenia. Powyższy program opiera się na strategii Światowej Organizacji Zdrowia. Od początku bieżącego roku program jest realizowany w całym kraju. Jednym z największych problemów teraźniejszego etapu są niezbyt ściśle powiązania lekarzy praktyki ogólnej z fizjatrmi. Fizjatrzy uważają, że w podstawowym ogniwie opieki zdrowotnej, które tworzą terapeuci i pediatrzy, nie ma możliwości dokładnego mikroskopijnego wykrycia gruźlicy w jej najwcześniejszym stadium, dlatego ci lekarze powinni każdego pacjenta podejrzanego o gruźlicę kierować do wtórnego ognia - na konsultację do fizjatrzy. W każdym rejonowym szpitalu pracują fizjatrzy, więc jest możliwość wczesnego i dokładnego wykrycia tej choroby.

Na konferencji prasowej, zwołanej z okazji zbliżającego się dnia walki z gruźlicą, członki fizjatrzy kraju ubolewali nad tym, że ostatnio znacznie zmniejszyła się liczba chorych na gruźlicę kierowanych przez lekarzy dzielnicowych na konsultację do specjalistów. Edita Davidavičienė, starszy fizjatr



D. Gaidamoniėnė i E. Davidavičienė uważają, że wszyscy chorzy na gruźlicę powinni być leczeni w specjalnych centrach, gdzie są odpowiednie warunki do zwalczania tej choroby.

tra Ministerstwa Zdrowia, oznajmiła, że ostatnio liczba chorych kierowanych na konsultację do specjalnych ośrodków profilaktyki gruźlicy, zmniejszyła się o 30%.

„Sa przypadki, gdy takiemu choremu mogą pomóc tylko lekarze takiego ośrodka, w którym są odpowiednie warunki do leczenia gruźlicy”, sędzi E. Davidavičienė. Na konferencji mówiono również o chorych, którzy unikają leczenia. Dalija Gaidamoniėnė, dyrektor Republikańskiego Szpitala Przeciwgruźlicznego i Chorób Płucnych poinformowała, że obecnie na Litwie jest 500 takich osób. „Ze 100 unikających leczenia osób, 50 umiera w ciągu 2 lat, 25 odzyskuje zdrowie (zdarzają się przypadki, gdy organizm zwalcza zarazki gruźlicy), zaś pozostałe 25 osób wegetuje i zaraża zdrowych ludzi” - oznajmiła profesor.

Specjaliści uważają, że wszyscy chorzy na gruźlicę muszą być bezwarunkowo leczeni stacjonarnie lub ambulatoryjnie, w zależności od zaawansowania choroby. „Ostatnio zmienił się pogląd na czas trwania leczenia w szpitalu. Przed 10 laty chorzy na gruźlicę byli leczeni w stacjonarce do 10-12 miesięcy, teraz natomiast pacjenci przebywa w szpitalu do 2-3 miesięcy” - poinformowała E. Davidavičienė.

Kilka faktów o gruźlicy

Zdrowy organizm ludzki, prawidłowo odżywiany, którego rozwój nie został zakłócony żadnym

mi przewlekłymi stanami chorobowymi, ma naturalne siły i możliwości samoobrony przed prątkami i rozwojem gruźlicy. Na zarzeki jest on bowiem narażony od urodzenia.

Gruźlica jest zaliczana do grupy chorób społecznych, ponieważ, podobnie jak niektóre inne choroby zakaźne, ma powiązania z warunkami społecznymi. Im gorsze są warunki społeczne - nędza, złe odżywianie się, alkoholizm, nie przestrzeganie norm sanitarnych i higieny osobistej - tym częstsze są przypadki gruźlicy.

Jednak obecnie na gruźlicę zapadają nie tylko ludzie z marginesu społecznego. Na tę chorobę może zapasać każdy czy to bogacz czy zwykły obywatel.

Podobnie jak wszystkie inne choroby zakaźne, gruźlica rozszerza się poprzez powietrze, gdy chory człowiek kaszle, mówi, śmieje się lub kicha. Według danych WHO, 1 osoba mająca otwartą formę gruźlicy, w czasie podróży samolotem może zarazić 4 współpasażerów, jeśli zaś będzie unikała leczenia, może zarazić 10 - 15 ludzi w ciągu roku.

Źródłem infekcji mogą być także chore zwierzęta, najczęściej są to krowy oraz ich produkty - pasteryzowane mleko.

Prątek gruźlicy jest bardzo odporny w złych warunkach sanitarnych, żyje wtedy w ciągu kilku miesięcy. Glinie natomiast przy gotowaniu, gdy temperatura wrzenia wynosi 100°C, wtedy zarakę ginie w ciągu niecałych 5 minut. Przy 23 stopniach mrozu bakteria ta żyje 7 lat!

Jak uchronić się przed gruźlicą?

Przede wszystkim należy prowadzić zdrowy tryb życia, tzn. normalnie, regularnie się odżywiać, używać dużo białka i warzyw, pozwolić organizmowi dostatecznie wypoczywać, unikać przebiegów, stresów fizycznych i emocjonalnych, przestrzegać ogólnych zasad higieny, często wietrzyć pomieszczenia. Należy też unikać ewentualnych przebiegów i dodatkowych zakażeń, zwłaszcza dróg oddechowych.

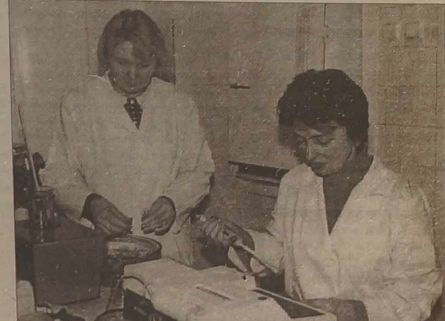
Sabina Kozłowska

Fot. Zenonas Glaveckas

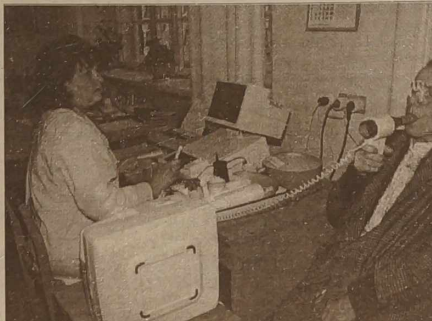
„Sveikata”



W laboratorium bakteriologicznym Republikańskiego Szpitala Gruźlicy i Chorób Płuc wykrywa się bakterie, które wzniciają gruźlicę.



Za pomocą nowoczesnych urządzeń pracownicy szpitala wykonują immunologiczne badania krwi.



Funkcyjne możliwości płuc i stan oskrzeli (bronchi) pacjenta można zbadać przy pomocy specjalnego aparatu w ciągu kilku minut.

Sprawy nie zamknięte

Poszukuje się zabójców

1. **Dainius Pocius** (ur. 1965 r.), mieszkaniec Wilna. Policja rejonu wileńskiego poszukuje go od 1993 r. 28 listopada tego roku, w kawiarni w Niemenczyńsku, podczas bójki, Pocius (na zdjęciu nr 1) dwukrotnie wystrzelił z pistoletu do policjanta niemenczyńskiego posterunku policji Nieczyrieni.



2. **Ruslan Sadowski** (ur. 1974 r.), mieszkaniec Kiejdan, wynajmował mieszkanie w Wilnie. 14.06.96 r. razem z 3 współnikami zabił w Suderwie (rej. wileński) S. Gaidamavičiusa. 3 przestępstw zatrzymano, Sadowski (na zdjęciu nr 2) jest poszukiwany.



3. **Leonid Sadowski** (ur. 1970 r.), mieszkaniec Wilna. Mistrz sportu ZSRR w boksie. 28.09.94, razem z 4 przyjaciółmi zabił lekarza P. Palubinskasa, którego zwłoki znalezione w lesie. Wspólników policja zatrzymała, Sadowski (na zdjęciu nr 3) zdołał się uchylić.

4. **A. J. Švenčionis** (ur. 1976 r.), mieszkaniec Niemieża. 29.06.1997 r. w grupie z przyjaciółmi, podczas libacji, pobił mieszkankę wsi S. Mieleczkę, którą na skutek doznanych obrażeń zmarł. Švenčionis (na zdjęciu nr 4), zatrzymany w poprzednio za kradzież, po do-

konanym przestępstwie wyjechał prawdopodobnie do Rosji. Policja kryminalna rejonu wileńskiego

prosi o informację na temat poszukiwanych. Numery telefonów: 75-30-12; 72-86-81.

Projekty

Litwa - Ameryka

W najbliższym czasie Federalne Biuro Śledcze ma zamiar, między innymi, utworzyć w Wilnie poddyział tej placówki. Musi jednak być on zatwierdzony przez Kongres Amerykański i Departament Stanu.

Taki warunek wskazał dyrektor biura federalnego Louis Freeh w odpowiedzi na wezwanie premiera Litwy Gediminas Vagnoriusa, by w Wilnie jak najprędzej utworzyć biuro tej instytucji. Podczas spotkania kierownictwa rządu naszego państwa z szefami biura służb specjalnych Ameryki w Waszyngtonie, dyrektor Federalnego Biura Śledczego pozytywnie ocenił fakt, że na Litwie działa szafa badań specjalnych, która walczy z łapownictwem, przemytem, zorganizowaną przestępczością i przestępstwami ekonomicznymi. Podczas spotkania podkreślono również, że funkcjonariusze obu państw z powodzeniem współpracują już od kilku lat, uczestnicząc w szkoleniach, seminarjach i ćwiczeniach.

Nie zranic młodych dusz

Kary, które wyznacza się dla młodych przestępców, powinny nie tylko karać, ale też pomóc w powrocie na uczciwą drogę. Niestety, na Litwie jest właściwie odwrotnie.

Takiego zdania jest Państwowa Rada ds. Młodzieży, która przygotowała oryginalny projekt ustawy prawnej, dotyczącej tego problemu. Zdaniem liderów Rady, na Litwie wobec młodzieży stosowane

są szczególnie drastyczne i uwłaczające godności kary: 80 proc. wyroków - to pozbawienie wolności, podczas, gdy około 60 proc. przestępstw popełniają młodzi ludzie w wieku 14-29 lat.

Krytykując więzienia litewskie, autorzy nowego projektu podkreślają, że nie służą one poprawie młodzieży. Według danych statystycznych, prawie połowa młodych ludzi po opuszczeniu więzienia znowu popełnia przestępstwa. Dlatego proponuje się wprowadzić system kar alternatywnych, a pozbawienie wolności stosować tylko w szczególnych przypadkach. Młodym przestępcom należy pomóc, albo chociażby nie odbierać możliwości dalszej nauki, znalezienia pracy, zintegrowania się ze społeczeństwem - głosi projekt.

Proponując radykalne reformy w tej dziedzinie, autorzy projektu sprzeciwiają się mechanicznym sankcjom i wzywają, aby uwzględnić osobowość młodego człowieka, stopień ciężkości popełnionego przestępstwa, aby poświęcać więcej uwagi sunstokom młodego przestępcy z rodziną, przyjaciółmi i współpracownikami. Zdaniem rady, ogromne obciążenie sądów na Litwie nie pozwala włączyć się w sprawę każdego młodego przestępcy. Dlatego proponuje się utworzenie oddzielnych komisji, które wyznaczałyby kary młodym przestępcom i wpływały na ich powrót do społeczeństwa.

(ELTA)

Samobójstwo

Nie było wyjścia?!

9 marca br. w pomieszczeniu ZSA „Pneumatic” w Skodziezjach (rej. wileński) znaleziono powieszonoego Vladasa Alijošiusa (ur. 1957 r.), dyrektora generalnego tej spółki. Jego zastępca T. D. powiedział publicznie, że denat ostatnio czuł się przegrybony problemami finansowymi przedsiębiorstwa.

Kolejne samobójstwo, w

liczbie których przoduje nasze państwo. Kolejna ofiara biznesu. Nie tak łatwo jednak odejść z tego świata. Trzeba na to bardzo ważkiej przyczyny, albo... żeby ktoś „pomógł”, nawet nie bezpośrednio...

Przyjaciel Alijošiusa, J. A. L. również poinformował policję, że dyrektor miał problemy finansowe i że odczuwał „nacisk” ze strony ob. V., który oficjalnie nie pracował w

ZSA „Pneumatic”, ale był nieoficjalnym właścicielem tej firmy.

Obecnie policja kryminalna rej. wileńskiego prowadzi śledztwo w tej sprawie. Funkcjonariusze mają zamiar ustalić, jaką rolę w samobójstwie Alijošiusa odegrał wspomniany ob. V. Za doprowadzenie do samobójstwa przewidziano bowiem jest w artykule 110 Kodeksu Karnego RL odpowiedzialność karna.

Inf. wł.

Pijany policjant - już nie policjant

W tym roku na Litwie znacznie zwiększyła się liczba policjantów, którzy, będąc w stanie nietrzeźwym, spowodowali wypadki drogowe. Znotowano 3 przypadki, gdy pijani funkcjonariusze jechali samochodami w czasie służby. W ubiegłym roku podobnych faktów nie notowano. Ogółem w bieżącym roku pracownicy policji byli uczestnikami 23 wypadków drogowych, w 13 z nich - w stanie nietrzeźwym. Z powodu 9 pijanych funkcjonariuszy za kierownicą ucierpieli ludzie. Jeden funkcjonariusz zbiegi z miejsca wypadku.

Naruszyciele, nie zważając na zajmowane stanowiska i okoliczności, zostali zwolnieni z pracy w systemie spraw wewnętrznych.

Funkcjonariusz publicznej po-

licji patrolowej Głównego Komisarjatu Policji Kowna A. Lučka, w stanie nietrzeźwym, bez prawa jazdy i pehmonocnictwa na prowadzenie samochodu spowodował wypadek, w wyniku którego ucierpił człowiek. Po 3 tygodniach A. Lučka ponownie został zatrzymany, gdy będąc pijany prowadził samochód. Funkcjonariuszowi udziałem surowych nagan, zaś po sprawdzeniu służbowych został on zwolniony z pracy.

Trzeźwi policjanci, którzy spowodowali wypadki drogowe, zostali ukarani wg Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych, jednego z nich jednak zwolniono z pracy, ponieważ naruszył samowolnie wziął samochód służbowy poza służbą.

(BNS)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 22 marca br. w kraju zanotowano 234 przestępstwa, w tym: 3 zabójstwa, 8 obrażeń ciała, 2 gwałty, 20 chuligańskich ekscesów, 6 rabunków, 195 kradzieży. Skradziono 14 samochodów, znaleziono - 7.

Zanotowano 10 wypadków drogowych i 9 pożarów. Znalezione zwłoki 3 osób. Zatrzymano 34 podejrzanów o popełnienie przestępstw.

Rabunek

22 marca o godz. 17 min. 10 do wileńskiego Komisarjatu Policji nr 3 zgłosił się J. T. i zawiadomił, że 19 bm. o godz. 17 min. 30 na ul. Dariusa ir Girėnasa pobili go 2 osoby i odebrali torbę, zawierającą 50 litów i rękawicę. Straty - 187 litów.

Śmierć - na każdym kroku

22 marca o godz. 7 min. 10 w pomieszczeniu znajdującym się w terytorium kolei w Kłajpedzie, R. I. (ur. 1944 r.), wychodząc z kabiny prysznicowej pośliznął się, padając uderzył się głową i zmarł na miejscu.

„Konkury”

22 marca Komisarjat Policji rej. prenańskiego został zawiadomiony, że 21 bm. około godz. 21 do domu I. M. w Mozuriskiai, po wyważeniu drzwi, do jej córki weszli 2 młodzi ludzie. Kawalerowie wyszli, ale wrócili po godzinie, ponownie wyważając naprawione już drzwi. Wymczasem konkubin kobiety drewnianym kijem uderzył jednego z młodych ludzi po głowie. 22 marca o godz. 0 min. 50 do prenańskiego szpitala z raną głowy zgłosił się T. P., inny podejrzany - V. M. został zatrzymany.

Gdy pracować się nie chce...

22 marca około godz. 16 w lesie wsi Girijai (rej. wileński) zatrzymano A. R. (ur. 1981 r.). Funkcjonariusze policji ujęli młodego człowieka na gorącym uczynku, czyli podczas produkcji bimbru. Skonfiskowano 10 litrów bimbru, 600 litrów zacieru oraz sprzęt.

„Przestępca” zbiegli

22 marca o godz. 17 min. 30 na ul. Turystų w Giruliai dzurzyn inspektor KP nr 2 S. R. ze służbowego pistoletu „PM” próbował zastrzelić napadającego na ludzi psa. Jednak po 2 wystrzałach ranny pies



uciekł do pobliskiego lasu. Kłajpeda - sławna podpaleniaki

Tak było w roku ubiegłym i podobny stan utrzymuje się w obecnych. W 1998 r. w Kłajpedzie paliło się kilkadziesiąt samochodów, większość z nich była zupełnie nowa. Także w większości przypadków policja nie potrafiła ustalić podpalaczy. Funkcjonariusze twierdzą, iż podpalenia samochodów są najczęściej sposobem „wyjaśniania stosunków” w świecie zorganizowanej przestępczości.

W tym roku w Kłajpedzie zanotowano 9 podpałów samochodów. Oto jeden z ostatnich epizodów: w końcu ubiegłego tygodnia na podwórzu domu przy ul. Statybininkų stanął w płomieniach audi 100, z którego korzystał dobrze znany policji 24-letni Vitalijus Kuzmickas. Strażacy, którzy na dachu auta znaleźli roztopiony plastikowy pojemnik, stwierdzili fakt podpalenia.

Kuzmickas, znany organom praworządności jako złodziej samochodów, odmówił złożenia jakichkolwiek zeznań dla policji i oświadczył, że do nikogo pretensji nie ma. W ubiegłym roku Vitalijus Kuzmickas policja zatrzymała, gdy wraz z 2, również znanymi funkcjonariuszom osobnikami, jechał samochodem, skradzionym w rejonie Kłajpedzkiem. Samochód jednego z pasażerów, Venjamina Gukalionokasa, ubiegłej zimy został wysadzony w powietrze...

Przygotowała Irena Litwin

Polska

Agenci

Wiceminister gospodarki Janusz Kaczurba oraz prezydent minister Marek Duka-czewski są na publikowanej w „Monitorze Polskim” trzeciej już liście osób publicznych, które przyznały się do związków ze spec-służbami PRL.

61-letni Kaczurba przyznał się do tajnej i świadomej współpracy z organami bezpieczeństwa PRL, a 47-letni Dukaczewski - do służby w nich.

Osoby pełniące najwyższe urzędy - parlamentarzyści, sędziowie, prokuratorzy, adwokaci i szefowie mediów publicznych złożyły w sumie 23 tys. oświadczeń lustracyjnych. 301 osób przyznało się do związków ze spec-służbami PRL.

Bez kontaktu

Resort obrony przygotowuje programy włączenia do armii kobiet, kształcenia wojskowego młodzieży w szkołach powszechnych oraz otworzenia Legii Akademickiej.

O planach ministerstwa mówił w poniedziałek w Szczecinie wiceminister Obrony Narodowej Robert Lipka. „Kobiety w polskim wojsku już są, ale chcemy żeby było ich więcej” - powiedział Lipka. Resort planuje, że w armii będzie służyło do 6 tys. kobiet (dziś jest ich 167). „Ma to odbywać się, przy poszanowaniu zasady, którą sam jako antropolog kultury uważam za słuszną: by kobieta nie miała w wojsku kontaktu bojowego z nieprzyjacielem” - powiedział. Dodał jednocześnie, że MON nie przewiduje specjalnych miejsc dla kobiet w szkołach oficerskich, bo nie ma na to pieniędzy.

Nadal siedzi

Grzegorz Piotrowski, b.kapitan SB skazany za zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki, pozostanie w zakładzie karnym.

We wtorek Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił postanowienie Sekcji Penitencjarnej Sądu Okręgowego w Piotrkowie i odmówił udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary. Postanowienie jest prawomocne. Zgodnie z prawem, za trzy miesiące Piotrowski może złożyć kolejny wniosek o przedterminowe zwolnienie.

Piotrowski odbywa karę 15 lat więzienia. Spędził w nim prawie 13 lat. Koniec kary przypada na 16 sierpnia 2001 r.

Przemyt

Przemysł blisko 60 kilogramów czerwonego kawioru, wartości 11,5 tysiąca złotych, udaremnił celniczy z polsko-białoruskiego przejścia granicznego w Kuźnicy Białostockiej (Podlaskie).

Jak poinformował w poniedziałek Mariusz Kowalczyk - rzecznik prasowy Urzędu Celno-go w Białymstoku, kawior próbował wnieść do Polski 23-letni Białorusin. 115 półkilogramowych puszek ukrył w skrydłkach w podłodze i ścianie wewnętrznej walkowagena busa.

Kowalczyk wyjaśnił, że przepisy celne nie mówią o kawiorze.

Tylko krok do wojny

Wysłannik Waszyngtonu Richard Holbrooke, po fiasku rozmów z prezydentem Jugosławii Slobodanem Milosevicem, opuścił Belgrad - poinformował rzecznik prasowy Białego Domu.

„Nie było przełomu w tych rozmowach” - oświadczył Joe Lockhart. Prezydent Bill Clinton spotkał się we wtorek z grupą kongresmanów z dwóch przeciwnych obozów politycznych, z którymi omawiał sytuację w Kosowie.

Partia prezydenta Jugosławii Slobodana Milosevicia odrzuciła we wtorek kluczowy element planu pokojowego dla Kosowa - obecność obcych wojsk, które nadzorowałyby jego realizację.

„Pod żadnym pozorem i za żadną cenę, nawet za cenę bombardowań, nie zgadzamy się na obecność obcych wojsk na naszym terytorium” - powiedziała sekretarz generalny Socjalistycznej Partii Serbii Gorica Gajević na nadzwyczajnej sesji parlamentu serbskiego.

„Jeśli wojna zostanie nam narzucona, będziemy się wszelkimi dostępnymi środkami bronić przed agresorami” - dodała.

Weźwiesz Ratko Marković (szef delegacji jugosławijskiej na zakończone fiaskiem rozmowy we Francji) oświadczył na forum parlamentu, że lansowany przez Zachód plan pokojowy dla Kosowa jest „nieważny”, ponieważ podpisała go tylko „separatystyczna organizacja terrorystyczna”. Propaganda serbska określa w ten sposób Wyzwoleniec Armii Kosowa.

Zachód pesymistycznie ocenia szanse nakłonienia Belgradu

do przyjęcia planu pokojowego dla Kosowa. Operacja NATO przeciw Serbii wydaje się nieunikniona, ale do Milosevicia wciąż kieruje się „ostatnie” ostrzeżenia.

Włochy, Francja i Wielka Brytania we wspólnym oświadczeniu wyraziły we wtorek nadzieję, że jednak uda się uniknąć ataków lotnictwa NATO na cele wojskowe w Serbii, ale podkreśliły, że są gotowe sięgnąć po „wszelkie niezbędne środki”, żeby zapobiec katastrofie humanitarnej w Kosowie.

„Jeśli nie nastąpi zmiana w stanowisku Milosevicia, Wielka Brytania będzie gotowa do interwencji” - oświadczył premier Tony Blair w Izbie Gmin. „Nie mamy innego wyjścia niż działanie” - dodał.

Także rząd niemiecki uważa, że nadzieje na pokojowe rozwiązanie problemu Kosowa są coraz mniejsze. We wtorek w południe niemiecki resort obrony potwierdził, że myśliwiec Bundeswehry - Tornado - są gotowe do akcji przeciw Serbii.

Niemiecki minister obrony Rudolf Scharping ostrzegł, że Kosowo jest o krok od katastrofy humanitarnej. W wywiadzie radiowemu powiedział, że to, co dzieje się w Kosowie po wycofaniu się stamtąd weryfikatorów OBWE jest już nie tylko skandalem, ale wręcz początkiem ludobójstwa.

Szef dyplomacji niemieckiej Joschka Fischer też wystosował do Belgradu apel, występując w imieniu Unii Europejskiej (Niemcy sprawują obecnie przewodnictwo w UE): „Podpiszcie plan pokojowy! Jeszcze nie jest za późno”.

Na forum ONZ-owskiej komisji praw człowieka w Genewie Fi-

Operacja NATO przeciwko Serbii wydaje się nieunikniona



Richard Holbrooke opuścił Belgrad po fiasku rozmów ze Slobodanem Milosevicem. Fot. EPA - ELTA

scher powtarzał władzom jugosławijskim, że jeszcze mogą zapobiec konfrontacji. W dniu, w którym mogą się zacząć naloty NATO na Serbię, Rosja - jej tradycyjny sojusznik - energicznie zaprzeczała, że jest zamieszana w nielegalny eksport broni do tego państwa.

Premier Jengienj Primakow, który jest w podróży do USA, powiedział podczas międzylądowania w Irlandii, że Rosja nie zlamala międzynarodowego embarga na dostawy broni do Jugosławii.

Media Azerbejdżanu poinformowały we wtorek, a władze tego państwa potwierdziły, że w lotnisku w Baku zatrzymano rosyjski samolot transportowy przewożący sześć myśliwców przeznaczonych

dla Jugosławii. Transportowiec - posiadała niezależna azerbejdżkańska agencja informacyjna Turan - wylądował w Baku 18 marca, aby uzupełnić paliwo. „Potwierdzam, że zatrzymaliśmy rosyjskiego „Rusłana”, na którego pokładzie znajduje się sześć myśliwców dla Jugosławii” - powiedział agencji Reuters Wała Guluzade, doradca prezydenta Azerbejdżanu. Dodał, że Baku prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

Potwierdzając, że samolot, który zatrzymano na lotnisku w Baku, jest naprawde rosyjski, władze w Moskwie jednak zaprzeczyły, że ładunek pochodzi z Rosji i że przeznaczony jest dla Jugosławii.

Rzecznik rosyjskiego MSZ Władimir Rachmanin wyjaśnił, że samolot transportowy An-124 - należąca do kompanii „Polot” - leciał z kazachskim ładunkiem na pokładzie z miasta Taldy-Kurgan w południowo-wschodnim Kazachstanie do Bratysławy.

Tymczasem polityczni obserwatorzy w Baku są nieco zdziwieni decyzją pilotów - w paliwo uzupełnił akurat w stolicy nieprzychylnie do Serbów nastawionego Azerbejdżanu.

We wpływowym azerbejdżkańskiej gazecie „Aina” uważają, że bardziej logicznym przystankiem dla rosyjskiego samolotu byłaby wroga Azerbejdżanowi Armenia, przez którą podczas wojny bałkańskiej rzekomo przechodziły transporty broni do Jugosławii. Jugosławia jest od początku lat 90. objęta międzynarodowym embargiem na dostawy broni.

„Stosunki Armenii z Serbią są na tyle zażyłe, że przez lotniska w tym państwie przetrucano nie tylko broń, ale też ochotników, którzy walczyli po serbskiej stronie w Bośni” - powiedział obserwator polityczny „Ainy” Nurani.



Włoski żołnierz pokojowych sił NATO gotowy do akcji.

Fot. EPA - ELTA

W porwanie gen. Szpiguna zamieszany Arsanow

Macki Wacho?

Rosyjskie organy ścigania poinformowały we wtorek, że - jak wynika z ustaleń operacyjnych - w porwaniu generała Giennadija Szpiguna w Groznm brali udział również z b. wiceprezydentem Czeczenii Wacława Arsanowem.

Według tych informacji, w porwaniu 5 marca na lotnisku w Groznm przedstawiciela rosyjskiego MSW w Czeczenii brało udział to samo ugrupowanie przestępcze, które w ubiegłym roku uprowadziło osobiste-

go wysłannika prezydenta Jelcyna w Czeczenii Walentina Wasowa. Szef tego ugrupowania Salawudin Abdrakow - według ustaleń rosyjskich służb specjalnych - w przeszłości brał udział również w porwaniu korespondenta agencji ITAR-TASS Nikołaja Zagnojnik. Banda Abdrakowa podobno jest ściśle powiązana z zdmisjonowanym przez prezydenta Czeczenii Aslana Maschadowa byłym wiceprezydentem Arsanowem.

Podsumowanie sezonu 1998/99 w skokach narciarskich

Martin Schmitt i drużyna Japonii triumfatorami sezonu

Niemiec Martin Schmitt oraz drużyna Japonii zajęli w sezonie 1998/99 pierwsze lokaty w zawodach zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Świata w skokach narciarskich.

Japonia już po raz trzeci w 20-letniej historii rywalizacji zaprezentowała najbardziej wyrovnany zespół. W minionym sezonie przeprowadzono rekordową liczbę - 29 konkursów indywidualnych. Tylko jednego odwołano - Lahti nie udało się zorganizować w zastępczym terminie.

29 zwycięstwami podzieliło się siedmiu skoczków z czterech państw (Austrii, Finlandii, Japonii i Niemiec). W sezonie 1997/98 na podium 27. konkursów stanęło jedenaście zawodników z sześciu państw.

Głównym bohaterem sezonu był bez wątpienia 21-letni Martin Schmitt. Wziął udział w 25. konkursach, wygrał dziesięć z nich wyróżniając dotychczasowy rekord należący do Austriaka Andreea Goldberga (sezon 1994/95 - w 21. imprezie), Fina Matti Nykanena 1982/83 - w 25. oraz 1987/88 - w 20.). Schmitt triumfował w pierwszym

konkursie sezonu 28 listopada w Lillehammer, a potem kolejno, ponownie w Lillehammer, Chamonix, Val di Fiemme, Oberstdorfie, Garmisch-Partenkirchen, Sapporo, Kuopio, Falun i w ostatnim kończącym sezon w Plancyi.

W sumie podopieczny trenera Reingarda Hessa stawał na podium siedemnaście razy (uzupełnieniem pierwszych miejsc było jeszcze pięć drugich oraz dwa trzecie).

Schmitt plasując się na planickiej „Velikance” na pierwszym, drugim i trzecim miejscu zapewnił sobie również zwycięstwo w klasyfikacji lotów. Niemiec i Japończyk Hideharu Miyahira to „nowi” w tym sezonie na najwyższym stopniu podium zawodów PŚ.

Finansową rekompensatą za tryd sezonu jest dla Niemca suma 245 500 franków szwajcarskich (oddał 49 skoków, co daje średnią 5010,20 franków za każde pojawienie się na robieniu).

Schmitt ustanowił kolejny rekord, uzbierał 1753 pucharowe punkty. Dotychczasowym rekordzistą był A. Goldberger, który w sezonie 1994/95 miał 1571 pkt. Szczęś

konkursów w ostatniej edycji PŚ wygrał Janne Ahonen (Finlandia, w karierze - 11) oraz Japończyk Noriaki Kasai (z 12 w karierze).

Kolejne rekordy były dziełem skoczków Japonii. Pierwszy - to zgromadzenie 6201 punktów w 30 konkursach (29 indywidualnych oraz jednym drużynowym). Tym samym poprawili oni własny rekord - 5224

pkt - osiągnięty w sezonie 1997/98.

Drugi rekord Japończycy zanotowali podczas konkursu 23 stycznia w Sapporo, który wygrał Martin Schmitt. Wówczas to 14 zawodników gospodarzy zgromadziło 401 punktów. Trener kadry Japonii, Manabu Ono promieniował ze szczęścia.

Chociaż Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) nie notuje re-

kordów świata, to jednak wyczyn Norwega Tommy'ego Ingebrigtsena - 219,5 m w Plancyi może pretendować do rekordu świata.

Norweg jest również rekordzistą przebywania w powietrzu w czasie lotu. Stoperzy zmierzają w czynie 7,19 s. Schmitt podczas skoku na odległość 219,0 (z upadkiem) leciał 7,18 s.

Wyskoczył jak diabełek z pudełka

Przyszedł znikąd i szturmował nie tylko środowisko skoczków narciarskich. W trakcie kilku tygodni od rozpoczęcia zimowego sezonu skutecznie pracował na tytuł największej sportowej indywidualności przełomu roku.

21-letni student z Niemiec wygrał sześć z dziewięciu zawodów o Puchar Świata, w tym dwa pierwsze konkursy w Turnieju Czterech Skoczni w Oberstdorfie i Garmisch-Partenkirchen. Na słynnej skoczni w Ga-Pa ustanowił nowy, wspaniały rekord obok, lądując bez upadku na 123 metrze. Został wówczas liderem Pucharu Świata.

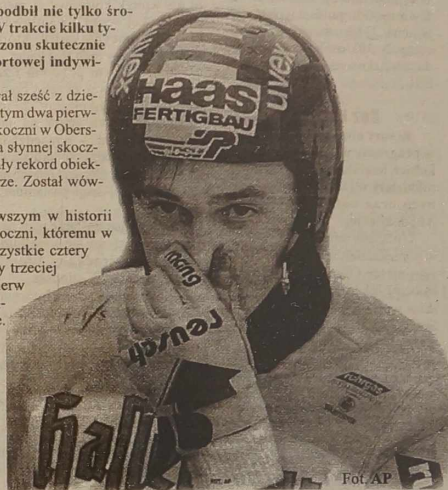
Wydawało się, że będzie pierwszym w historii uczestnikiem Turnieju Czterech Skoczni, który w jednym sezonie uda się wygrać wszystkie cztery konkursy. Los pogroził palcem przy trzeciej próbie, w Innsbrucku. Schmitt najpierw upadł na treningu, by nazajutrz w walce o punkty zająć dopiero 13 miejsce.

W chwili po upadku w Innsbrucku, Schmitt mocno się zdenerwował. Dwukrotnie zginał rękę w znanym „gęście Kozakiewicza”, zwracając się w kierunku komisji sędziowskiej. Protestował w ten sposób przeciwko brakowi reakcji arbitrow na zmienne warunki pogodowe na skoczni, co mogło skończyć się większą tragedią.

Po wpadce w Innsbrucku specjalnie nie starał się tłumaczyć. „Jestem tylko człowiekiem, nie maszyną. Oddałem dwa najgorsze skoki od listopada. To się zdarza”. Bez względu na ostateczny swój wynik w Turnieju Czterech Skoczni, Schmitt podbił serca niemieckich kibiców. Przed telewizyjnymi kamerami prezentuje taki spokój i równowagę ducha, jakby w olimpijskim biegu wyprzedził rywali o całe okrążenie. Poza tym jest to nowa twarz, jeszcze nie opatrzona, jak Boris Becker, tenisowy as na półemeryturze czy walcząca z kontuzjami jego koleżanka po fachu, Steffi Graf. Niemcy nie mają też powodu do podziwiania piłkarzy, którym wciąż się pamięta upokorzenie w 1/4 finału francuskiego Mundialu. Z kolei as Formuły 1, Michael Schumacher, bardziej kojarzy się z drugim niż pierwszym miejscem.

Dobrze, że jest Schmitt. Tworzenie legendy to już sprawa dziennikarzy. „Przed rokiem nikt go nie znał. Teraz sruńdło do naszych serc”, pisze „Bild”. Cały ten zgiełk wydaje się nie docierać do młodego skoczka. Jego trener i koleży z reprezentacji mogą tylko chwalić jego wyniki i życiową postawę.

„Martin ma wystarczająco dużo zdrowego rozsądku, by zrobić wielką karierę” - mówi trener Reinhard Hess, a Dieter Thorna, 29-letni weteran w ekipie niemieckich skoczków, zgadza się, że Schmitt może być następcą najlepszych: „Martin ma niewiarygodnie stabilną technikę i - co ważne - nie jest typem showmana, który uwiel-



Pływanie

Hackett rekordzistą świata

Grant Hackett wynikiem 1.46.67 poprawił najstarszy rekord świata w męskim pływaniu - na 200 m st. dowolnym.

Wydarzenie miało miejsce podczas mistrzostw Australii (basen 50 m) w Brisbane. Hackett rekordowy czas uzyskał na pierwszej zmianie sztafety 4 x 200 m st. dowolnym.

Poprzedni najlepszy rezultat na tym dystansie należał od 15 sierpnia 1989 r. (Bonn) do Włocha Georgio Lambertiego - 1.46.69.

Karate

Jeden medal dla Litwy, trzynaście - dla Polski

Jeden medal do Litwy i trzynaście medali do Polski wywalczyli zawodnicy tych państw z 7 mistrzostw Europy seniorów w karate fudokan, które odbyły się w Tanvald (Czechy). W czempionacie startowało 136 zawodników z 21 państw.

Dla Litwy medal brązowy wywalczyli w zawodach fuku-gō Jarosław Szczęś.

Polacy z kolei wywalczyli aż 13 medali, w tym: 5 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe, dobitnie i po raz kolejny potwierdzając swoją wysoką pozycję w tej dyscyplinie sportu. Na uwagę przede wszystkim zasługują zdobycie po 4 latach złotego medalu przez drużynę kumite, co przełamało złą passę w tej konkurencji.

Łyżwiarstwo figurowe

Litewska para na 5 miejscu

Litewska para Margarita Drobiazko i Povilas Vanagas zajmują piąte miejsce po tańcach obowiązkowych (paso doble i tango romantica) mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym w Helsinkach.

Tę lokatę nasi zawodnicy zajmują wspólnie z parą włoską Barbara Fusar-Poli i Maurizio Margalita.

Prowadzenie po tańcach obowiązkowych objęli Rosjanie Anżelika Kryłowa i Oleg Owsiannikow. Polska para Sylwia Nowak i Sebastian Kolasiński są na dziewiątym miejscu.

Koszykówka

„Laisvé” objęła prowadzenie

Obrońcy tytułu mistrzyni kraju, koszykarki kowieńskie „Laisvé”, pokonując 73:58 „Lietuvos telekomas”, objęły prowadzenie 2-1 w serii meczów finałowych czempionatu.

Rywalizacja finałowa LMKL rozgrywana jest w systemie do trzech zwycięstw. Czwarte spotkanie „dużego finału” odbędzie się 31 marca w Wilnie. Z kolei końca już dobiegła batalia o „brąz”. Zwycięzcy „małego finału” został mariampolski zespół „ARVI-Vernitas”, który trzecią wygraną nad klajpedzką „Zuvedra” 74:67 zaliczył w poniedziałek na wyjeździe wygrywając serią 3-0.

bia kamery. Dlatego tak akceptuje jego skakanie”.

Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że Schmitt wyskoczył w tym sezonie jak diabełek z pudełka. Nigdy przedtem nie stanął na podium w Pucharze Świata, a w końcowej klasyfikacji za ubiegły sezon zajął 27 miejsce. Był moment, że usunieto go z młodzieżowej kadry Niemiec. Zapytany, skąd ten jego nagły postęp od czasu, gdy na igrzyskach w Nagano zdobył z drużyną Niemiec srebrny medal w konkursie drużynowym, odpowiada skromnie, że poprawił technikę i sprawność. Nie potrzebuje mówić, że sport i kariera to nie wszystko, że życie niesie o wiele więcej przeżyć - radosnych i smutnych - niż treningi i zawody, po tym, jak u jego starszego brata Thorstena, również olimpijczyka z Nagano, wykryto raka jąder. „To stało się dla mnie olbrzymim brzemieniem. Jestem szczęśliwy, że leczenie poskutkowało i Thorsten znów może stanąć na skoczni” - mówi Martin.

Innym sekretem Schmitta jest to, że każdy start traktuje tak samo, stara się nie myśleć o tym, że musi wygrać prestiżowy Turniej Czterech Skoczni czy Puchar Świata. Fachowcy wskazują także na bardziej fachowe czynniki. Zdaniem dr. Horsta Mrossa z Instytutu Sportu w Lipsku, sylwetka Martina Schmitta, skaczącego techniką „V”, jest najbliższa idealu.

„Martin mocniej teraz wychodzi z progu i podczas lotu jest 31 o wiele bliżej czubków narci niż wcześniej”. Te kilka słów wytłumacze-

nia dzisiejszych sukcesów kryje za sobą wielomiesięczną pracę zawodnika, trenera i naukowców, którzy analizowali każdy skok Schmitta, poprawiali jego błędy. Wypada do tego dodać jeszcze nowe (zamiast elastów - bardziej elastyczne rosninole) i dłuższe niż przed rokiem narty (2,625 metra), gdyż nowo regulamin FIS zezwala na dostosowanie ich długości do wzrostu zawodnika (maksymalnie 146 procent).

„On wykonuje swój treningowy program jak komputer” - mówi Jens Weissfogel, mistrz olimpijski i ostatni niemiecki zwycięzca Turnieju Czterech Skoczni. Niemiecki „komputer” przetrwał w tym sezonie dominację skoczków z krajów nordyckich i Japonii, gdzie również nie stronią od eksperymentów aerodynamicznych.

Wycieczając w sześciu konkursach Pucharu Świata Schmitt zarobił 139 tysięcy marek (ok 83,5 tys. dolarów), co jest pokazną kwotą dla studenta, ale orzechami w porównaniu z dochodami innych sportowców, uprawiających mniej ryzykowne dyscypliny.

Większe pieniądze już się jednak czają za zakrętem. Komercyjna stacja RTL zapłaci 45 milionów marek za prawa do transmisji z Pucharu Świata w skokach, począwszy od sezonu 2000.

Na razie Schmitt wydaje się nie myśleć o przynętach lukratywnych kontraktów. „Nie zastanawiam się nad stroną finansową - mówię - Jeśli wygramy zawody, pojawiają się i pieniądze”.

Marek Ceglinski

Oscary przy białoruskiej wódce

Białoruska wódka „Usiaslau Czaradziej” była oficjalnym wysokoprocentowym napojem podczas niedzielnej uroczystości wręczenia Oscarów – nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej. Poinformowano o tym w Amerykańsko-Białoruskiej Kompanii Importowo-Eksportowej, która dostarcza „Czarodzieja” za ocean. To najdroższa białoruska wódka – 0,7 litra kosztuje 12 dolarów. Średnia cena za pół litra rodzimej gorzałki wynosi na Białorusi 70 centów. Producentem elitarnego trunku są mińskie zakłady spirytusowe „Kryształ”.

„Czarodziej” przebojem wdarł się na amerykański rynek. Pierwszy kontener wódki wysłano do USA w listopadzie zeszłego roku. W połowie stycznia w Las Vegas odbył się jeden z największych na świecie pokazów-

degustacji wysokoprocentowych trunków. Nieznana szereg białoruska wódka została daleko w tyle „Absolut”, „Smirnoff” i „Finlandia”.

Kierownictwo „Kryształu” nie ukrywa, że z popularnością „Czarodzieja” wiąże spore nadzieje. „Na rynku krajowym produkujemy ze stratą, sprzedajemy w Złoty i znacznie podreperowałyby nasz budżet” – mówią w mińskiej fabryce wysokoprocentowych napojów alkoholowych.

Żeby sprzedać mińskich wódek była opłacalna, powinny być sprzedawane o połowę drożej niż obecnie, za nieco więcej niż dolara za półlitrową butelkę. Niewykluczone, że sytuacja gospodarcza na Białorusi sama rozwiąże problemy „Kryształu”. O podwyżce cen wódki o kilkadziesiąt procent mówi się od paru tygodni. Plotka głosi, że butelka może kosztować nawet dwa dolary.



Na VI festiwalu latawców w Tajlandii sprzedawano latawce w postaci głów kobra. W festiwalu uczestniczyli przedstawiciele 17 państw. Fot. EPA - ELTA

Harakiri z powodu depresji

58-letni Masaharu Nonaka, niezadowolony z personalnych decyzji zarządu japońskiej filii koncernu Bridgestone, we wtorek w tokijskim biurze firmy popełnił rytualne samobójstwo - harakiri.

Nonaka spotkał się z prezesem koncernu, by rozmawiać z nim o sytuacji w przedsiębiorstwie. Po sprzeczce z przełożonym zamknął się w jego gabinecie i z pomocą dwóch noży popełnił samobój-

stwo, obyczajem japońskich samurajów dwoma cięciami otwierając sobie brzuch.

Sprawdzona na miejsce policja wyważyła drzwi - Nonakę przewieziono do szpitala, gdzie jednak zmarł po kilku godzinach. Zdaniem pracownikó w Bridgestone, Nonaka, kilkadziesiąt dni przed śmiercią przeniesiono go do biura koncernu w Jokohamie, a następnie zwolniono, cięparł ostatnio na głęboką depresję.

Książki z ciasta i metalu

„Współczesna polska sztuka książki” to nazwa wystawy, którą można oglądać w walbrzyskiej Galerii pod Atlantami. Zaprezentowano ponad 70 książek z m.in. bez tytułu, wykonanych z ciasta, metalu, liści... W Walbrzychu pokazano książki wykonane z drewna, przypominające raczej karmnik dla ptaków, książki szklane z nadrukami, „nie otwierają, nie czytają”, metalowe zabite gwóźdźkami, eksponaty z ciasta lub przetworzonych liści. Niczym nie przypominają one książek konwencjonalnych.

Nowe dzieła w sejfie

Amerykański prozaik Jerome David Salinger, któremu w 1951 r. przyniosła rozgłos powieść „Buszujący w zbożu”, podobno trzyma w kasie pancernernej kilkanaście nowych utworów.

Takie pogłoski rozeszły się w USA i w Wielkiej Brytanii, wywołując zainteresowanie z tego względu, że Salinger swą drugą powieść „Franny i Zooey” opublikował w 1961 r., a później wydał tylko nieznacznie opowiadania, zapowiadając w 1965 r., że zaprzestaje działalności literackiej.

Liczący 80 lat Salinger żyje w swym domu w Cornish w stanie New

Hampshire, w pobliżu granicy ze stanem Vermont. Nigdy nie udziela wywiadów, trzyma się na uboczu od wydawców. Jeden z jego sąsiadów Jerry Burt powiedział agencji AP, że kiedyś będąc z wizytą w domu pisarza dowiedział się od niego, że nowe utwory trzyma w kasie pancernernej. Burt widział nawet otwartą kasę, ale nie wie, jak wiele rękopisów mogło się w niej wówczas znajdować.

Także przyjaciółka pisarza z 1972 r., Joye Maynard, w pamiętnikach opublikowanych w 1998 r. stwierdziła, że Salinger pisał każdego dnia, ale chował wszystkie utwory w sejfie.

ŚRODA 24 MARCA



6.30 - Dzień dobry. 8.05 - S. „Rodzina Fallerów”. 8.35 - Obcego bólu nie ma. 16.00 - Program bałtycki. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Dla domu. 17.15 - Program dla dzieci. 17.40 - Telekatalog. 17.45 - Wiadomości. 18.00 - S. „Rodzina Fallerów”. 18.30 - Biznes dnia. 18.45 - W księgarni z psychologiem E. Laurinaitisem. 19.00 - 9 rzemieślni. 19.30 - Panorama. 20.00 - Loteria. 20.05 - Program psych. 21.00 - Powrót do przyszłości. 21.55 - Milioner. 22.10 - Scena muzyczna. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Okres twórczy.



6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.05 - Program inform. 8.15 - S. „Niewinne kłamstwo”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.40 - S. „Bez domu jest źle”. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 11.25 - Jeszcze nie wieczór. 12.15 - Z Hollywoodu. 12.40 - Cztery kółka. 13.05 - Nasze zwierzęta. 13.35 - S. „Jęcze moich marzeń”. 14.00 - S. „Niewinne kłamstwo”. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Marisol”. 15.25 - S. „Wieżień”. 16.15 - S. „Zar młodości”.

17.00 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 18.10 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - S. „19.30”. 19.50 - Program inform. 20.00 - S. „Wydział zabójstw”. 21.00 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 22.00 - S. „Najokrutniejsze morderstwo”. 22.30 - S. „22:30”. 22.45 - S. „Ned i Stacey”. 23.10 - Film krym. 24.00 - Bogowie i demony.



6.15 - S. „Cud Lucji”. 7.00 - S. „Bogacze”. 7.45 - S. „Kamila i Nano”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 9.15 - Bitwa morska. 10.45 - Na jednym końcu haczyk. 11.10 - Walka słów. 12.00 - Pod innym kątem. 12.30 - Bulwarowe show. 13.00 - Program muz. 13.30 - S. „Daria”. 14.00 - S. „Telefon morderstwa”. 15.00 - Rozmowy muz. 15.55 - Gorąca linia. 16.15 - S. „Cud Lucji”. 17.10 - S. „Bogacze”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Kamila i Nano”. 19.00 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Loteria. 21.15 - Gorąca linia. 21.35 - Brzeg. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Film fab. „Zakołochane”. 0.30 - Telegra. 2.30 - 6.15 - DW.



6.35 - S. „Marzyciele z Kalifornii”. 6.55 - S. „Książka śmiełek”. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. „Potajemne senty-

menty”. 8.00 - S. „Maria Jose”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - S. „Opowiedz przysięgi”. 10.25 - Zgadnij cenę. 10.50 - Z obu stron muru. 11.20 - Sektor X. Kryminalne historie. 11.50 - Za rogiem. 12.10 - S. „Piękność”. 13.00 - S. „Policjanci z Miami”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 14.45 - S. „Beverly Hills 90210”. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Piękność”. 17.10 - S. „Potajemne sentymenty”. 17.35 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Maria Jose”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Park Centralny”. 21.00 - S. „Izba przyjęć”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - Wiadomości. 22.10 - S. „Nowojorscy gliniarze”. 23.00 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 23.30 - Kanał muz.



8.05 - Z Wilna. 8.30 - Towary i usługi. 8.30 - Stolica. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Film fab. „Piętnastoletni kapitan”. 10.30 - W pasażu „Pas Juozapa”. 10.40 - Dziekuje za zakup. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Dziękuję za zakup. 13.50 - Towary i usługi. 14.00 - Zwycięzca najszybszy. 15.10 - Ci, którzy... 15.20 - Kanał

16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - Podobna się oglądaj. 17.00 - Film dok. o przyrodzie. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy... 18.30 - „Ja sama”. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Znad Wilni TV. 20.30 - W świecie ludzi. 21.00 - Towary i usługi. 21.10 - Z Moskwy. 21.20 - Ci, którzy... 21.35 - W pasażu „Pas Juozapa”. 21.45 - Wystawa „Zdrowie i uroda”. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Program muz. 23.15 - Kanał muzyczny. 23.45 - Zwycięzca najszybszy.



16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Szawelska TV. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiecisz. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Terytorium. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Przede wszystkim dzieci. 20.30 - Warto odwiecisz. 20.35 - Film-spektakl. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „Okrutny anioł”. 8.10 - Telemat. 8.50 - Troje na wypieku. 9.10 - W świecie zwierząt. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Policja z kosmosu”. 13.45

- Wspaniała kompania. 14.00 - Zew dzungli. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „Okrutny anioł”. 16.15 - Zgadnij melodię. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Człowiek i prawo. 17.45 - S. „Ulice rozbitych latarni”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.50 - Film fab. „Bez obrotu”. 21.40 - A jednak. 21.50 - Lwyżwiarstwo figurowe.



5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.35 - Klub TV. 7.50 - Towary pocztą. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.20 - Wiadomości. 14.15 - Filmy anim. 14.25 - S. „Pierwsze spotkanie”. 15.30 - Wieża. 16.00 - Homeopatia i zdrowie. 16.10 - Film fab. „Niezwyciężone wydarzenie”. 17.30 - Film dok. 18.40 - Szczęśliwy. 18.55 - Samobójczy reżyser. 19.30 - Film fab. „Nastia”. 21.10 - S. „Czynnik PSI”. 22.05 - Oddział dyżurny. 22.55 - Auto show. 23.25 - Sklep na kanapie.

TYPOLOŃIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik Krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Rodzi się i miasta. 8.00 - Koszałek Opalek. 8.20 - Tęczowa baletka. 8.30 - „Hrabia Kaczułka” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Autocja - teleturynie. 9.30 - „Zielona miłość” - serial prod. pol.

11.00 - Wszystko gra - telewizyjne varieties. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - „Klan” - serial prod. pol. 12.55 - Wieści polonijne. 13.05 - Liga przebojów. 13.30 - Oto Polska. 14.00 - Tyłko Muzyka. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dzieci z przeszłości. 16.00 - „Klan” - serial prod. pol. 16.30 - Szkoła na wesoło. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Przegład Prasy Polonijnej. 17.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturynie. 17.55 - „Janosik” - serial prod. pol. 18.40 - Polacy na Białorusi. 18.55 - Antologia Literatry Emigracyjnej. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Programy pogodowe. 20.00 - Sport. 20.05 - „Bez znieczulenia” - dramat prod. pol. (1978). 22.10 - Piosenki na temat. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Powtórka z PRL-u. 23.45 - Rozmowy na koniec wieku. 0.30 - Przegład Prasy Polonijnej. 0.45 - Powitanie widzów ameryk. 0.50 - „Dzieci, kot i...” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.29 - Prognoza pogody. 1.30 - „Janosik” - serial prod. pol. 2.15 - Polacy na Białorusi. 2.30 - Panorama. 2.56 - Prognoza pogody. 3.05 - „Bez znieczulenia” - dramat prod. pol. (1978). 5.10 - Piosenki na temat. 5.35 - „Klan” - serial prod. pol. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturynie. 6.45 - Panteon.

OGŁOSZENIA

Uwaga!

Bal Wielkanocny - Śmigus - Dyngus

Chcacie wierzyć lub nie wierzyć:
Będzie wielki bal nareszcie!
Gdzie i kiedy - spyta wielu.
Na Wielkanoc w Zet-Pe-Elu.

Ano, właśnie: Oddział Związku Polaków m. Wilna i Wileński Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie serdecznie zapraszają wszystkich Rodaków 5 kwietnia br. do Wileńskiego Pałacu Związków Zawodowych (ul. Mykolaitisa-Putina, 5) na Bal Wielkanocny - Śmigus - Dyngus. Początek imprezy - o godz. 15.00.

W programie: zespół „Rodacy”, Kapela Kaziuka Wileńskiego

Tańce, humor, śpiew wesoły,

Które fundują nam zespoły!

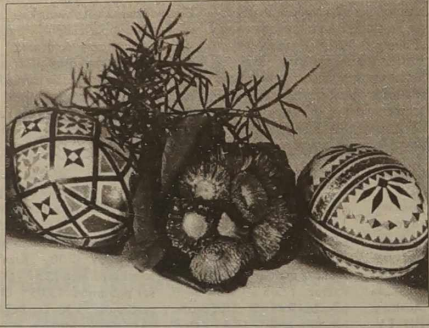
Gry, zabawy, niespodzianki,

A na konkurs węzł pisanki...

Niech świat wie, że najweselszy

Na Wielkanoc w Zet-Pe-Elu!

Karty wstępu do nabycia w Zarządzie Miejskim, ul. Pylimo 45/2, tel. 227676, w Wileńskim Rejonowym Oddziale, ul. Bokšto 11, tel. 222470, u prezesów kół oraz w Zarządzie Głównym ZPL.



PRZYJAŹŃ

TYGODNIK REJONU WILEŃSKIEGO

Prenumerata'99 trwa!

Kiedy brak "Przyjaźni-Roty"
Powoduje Twe zgrzyoty,
Śpiaszć być z siumieniem kwita
W progi poczty racz zawitać,
By spełniwszy abonament
Wiernym zostać nam na amen.
Czyń to teraz a nie potem,
Jeśliś Polak i patriota!

Aż 16-stronicowa "Przyjaźń-Rota" (indeks 912 - dla mieszkańców rejonu wileńskiego i m. Wilna; indeks 0233 - dla pozostałych) za ledwie 3 lity miesięcznie jest do zaprenumerowania już na terenie całej Litwy. Pośpiesz się, szanowny Rodaku, aby być "z siumieniem kwita" i uniknąć niepotrzebnych zgrzyot!

W KAŻDYM NUMERZE 8-STRONICOWA:



ROTA



DDATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

Pogoda

Wiosna, wiosna ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, przelotne opady. Wiatr południowo-zachodni, zachodni, 5-10 m/s. Temperatura w nocy 0-4, w dzień 4-9 stopni ciepła.

W Wilnie przelotne opady. Temperatura w nocy 0-2 stopnie, w dzień 6-8 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni przelotne opady, temperatura w nocy 1-6, w dzień 5-10 stopni ciepła.



KURIER WILEŃSKI

Trwa PRENUMERATA na maj i czerwiec 1999 roku

Wydanie codzienne - Indeks 0044

z dostarczaniem przez pocztę

I mies. II mies.

19 Lt 38 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy,
emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

z dostarczaniem przez pocztę

I mies. II mies.

16 Lt 32 Lt

Wydanie sobotnie - Indeks 0172

z dostarczaniem przez pocztę

I mies. II mies.

3,90 Lt 7,80 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Samochodów ciężarowych, mikrobusów i samochodów osobowych

AUTOSERWIS

Naprawa podwozi (wymiana sworzni)
Montowanie, naprawa opon
do samochodów ciężarowych, osobowych.

8⁰⁰-12⁰⁰

12³⁰-19⁰⁰



Silniki dieslowe:

- remont bieżący, kapitalny,
- wymiana pasów wałów rozrządu,
- pomiar sprężenia,
- naprawa aparatury paliwowej (wymiana wtłakiwaczy).

Prace tokarskie, frezarskie w metalu. (Zam. 33)

UAB "Klion", ul. Biryniū 4, Vilnius, tel. 62 75 85

DROBNE

Dyplom nr 231691 ukończenia Instytutu Pedagogicznego wydany 29 lipca 1981 r. na nazwisko Anna Mikielewicz uznać za nieważny.

Kawiarnia zatrudni kucharkę.
Tel. 61-86-01, 22-50-38. (Zam. 105)

Sprzedaje się samochód ciężarowy GAZ-52.
Tel. 57-14-68. (Zam. 90)

Zatrudnię kucharkę sezonowo.
Tel. 72-41-14, 65-68-16 (domowy). (Zam. 106)

VERSO IR
KOMPIUTERIŲ
MOKYMO CENTRAS

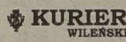
ORGANIZUJEMY KURSY
w językach litewskim i rosyjskim:
komputerowe, grafiki
komputerowej i makietowania,
Auto Cad 14, administratorów białej
karty, księgowości, sekretarzy-referentów,
języków (ang. franc. niem. wlos. i in.)
oraz kursy językowe dla abiturientów.

Organizujemy grupy sobotnie
POMAGAMY W ZATRUDNIENIU

Gedimino pr. 24-18a, Vilnius,
tel. 61 73 33, 62 07 47

POMNIKI NAGROBNE

- Wykonujemy pomniki nagrobne z granitu, lastryka, marmuru według projektów z katalogów i indywidualnych. **Ustawiamy pomniki w całej Litwie**
- Wykonujemy rzeźby. **Ustawiamy pomniki w całej Litwie**
- Okaziełowi tego kuponu przysługują **5% zniżka!** Dotyczy pracy: 9-18, 9-15
- Sklep-salon w Wilnie: **Okaziełowi tego kuponu przysługują 5% zniżka!** Dotyczy pracy: 9-18, 9-15
- Sklep-salon w Wilnie: **Okaziełowi tego kuponu przysługują 5% zniżka!** Dotyczy pracy: 9-18, 9-15
- Ul. Geležinėlio 1 (obok chleba). Tel. 22 30 95, kom. (8-299) 695 77 (przez całą dobę)



Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukujka SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ZDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL-322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post5.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Kastytna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrzej Malkinias, Jani Lewicki (tel. 42-79-49), DZIAŁY polityka (tel. 42-79-01), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowkska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkialio (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajora (tel. 42-79-64), praworządność - Inesa Litvin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-78-63), fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), komercyjny - Danius Guszca (tel. 42-78-90), reklama - (tel./fax 42-69-63), kolportaż - (tel. 42-72-78), rejon solecznicki - Teresa Ratkiewicz-Suchocka (tel. 8-250-56264), rejon trocki - Danuta Raczyska (tel. 8-238-61216), przedstawiciel w Polsce: Stanisław Plewako, skr. poczt. 88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511, e-mail: splewako@poblox.com

Dyż. redaktor Julitta Tryk

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmują się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji.